Zamknęli nam las

– STR. 3

TYGODNIK LOKALNY
TL
CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771505 427265 44
NR 44
INDEKS 344184
ISSN 1505-4276
27 PAŹDZIERNIKA - 2 LISTOPADA 2026

TYGODNIK NOWODWORSKI info

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

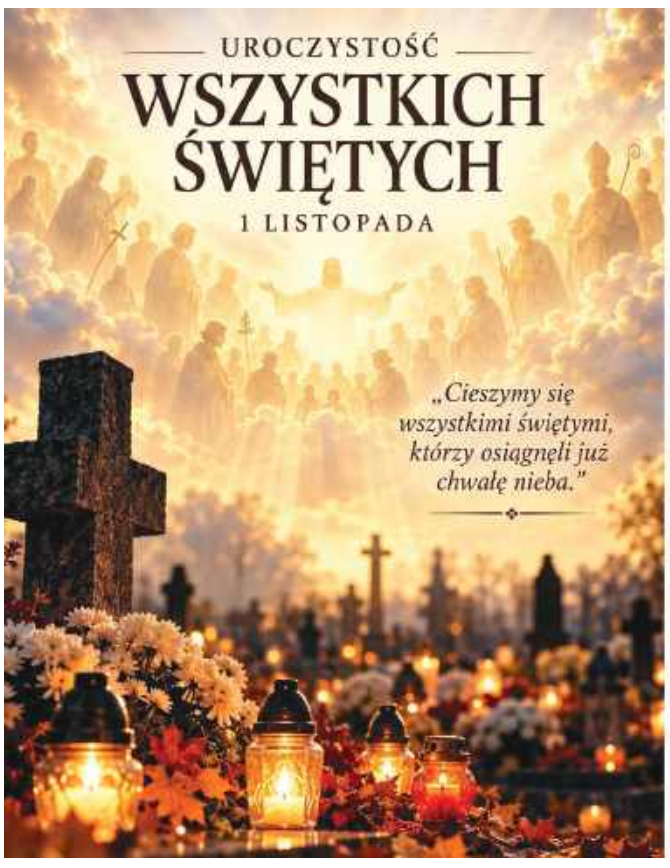

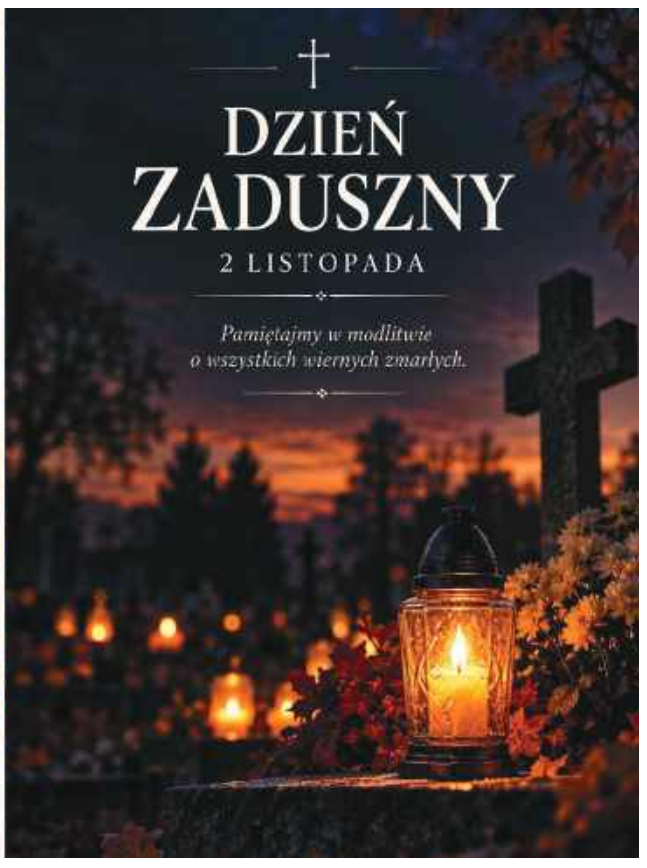

Dwa dni, które łączą ziemię z wiecznością

Pierwsze dni listopada zajmują szczególne miejsce w życiu Kościoła katolickiego i polskich rodzin. Uroczystość Wszystkich Świętych oraz Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, nazywane Dniem Zadusznym, przypominają o dwóch nierozłącznych prawdach chrześcijańskiej wiary: powołaniu człowieka do świętości i nadziei życia wiecznego.

Choć oba dni łączy pamięć o tych, którzy odeszli, każdy z nich ma inne znaczenie, odrębną historię i własne miejsce w liturgii Kościoła.

Kiedy pod koniec października na cmentarzach rozpoczynają się przygotowania do listopadowych uroczystości, polski krajobraz stopniowo się zmienia. Rodziny porządkują groby, przynoszą kwiaty, zapalają znicze. Przy mogiłach spotykają się krewni, którzy niekiedy przez cały rok nie mieli okazji się zobaczyć. Powracają wspomnienia rodziców, dziadków, małżonków, rodzeństwa i przyjaciół. Wśród jesiennej ciszy szczególnie wyraźnie odczuwamy przemijanie.

Jednak dla katolika początek listopada nie jest wyłącznie czasem zadumy nad śmiercią. Jest przede wszystkim wyznaniem wiary w to, że życie człowieka nie kończy się wraz z jego ziemską drogą. Kościół przypomina w tych dniach o zmartwychwstaniu Chrystusa, obcowaniu świętych, modlitwie za zmarłych i nadziei spotkania z Bogiem.

W potocznym języku oba listopadowe dni bywają utożsamiane. Nierzadko mówi się, że 1 listopada obchodzimy święto zmarłych. Z punktu widzenia katolickiej liturgii jest to jednak określenie nieprecyzyjne. Pierwszego dnia listopada Kościół oddaje cześć wszystkim świętym, natomiast drugiego modli się szczególnie za wiernych zmarłych, którzy potrzebują oczyszczenia przed pełnym zjednoczeniem z Bogiem.

Zrozumienie tej różnicy pozwala odkryć głębszy sens tradycji, którą w Polsce pielęgnuje się od pokoleń.

Wszyscy Święci – radość z tych, którzy osiągnęli niebo

Uroczystość Wszystkich Świętych, obchodzona 1 listopada, należy do najważniejszych dni katolickiego roku liturgicznego. Wbrew powszechnemu skojarzeniu z cmentarzami, jej zasadniczym przesłaniem nie jest smutek ani żałoba. Jest nim radość Kościoła z tych, którzy osiągnęli zbawienie i przebywają już w chwale Bożej.

Kościół wspomina tego dnia nie tylko świętych oficjalnie kanonizowanych, których imiona znamy z kalendarza liturgicznego. Oddaje cześć również niezliczonej rzeszy ludzi, którzy żyli w przyjaźni z Bogiem, dochowali Mu wierności i osiągnęli niebo, choć nigdy nie zostali wyniesieni na ołtarze.

Wśród nich, zgodnie z katolicką wiarą, mogą być ludzie, których spotykaliśmy w codziennym życiu: rodzice wychowujący dzieci w wierze, osoby poświęcające się chorym, ubodzy znoszący cierpienie z ufnością, ludzie uczciwie wykonujący swoje obowiązki, a także ci, których dobroć pozostawała niezauważona przez świat.

Świętość nie jest bowiem przywilejem wyłącznie duchownych, zakonników, męczenników czy wielkich postaci historycznych. Kościół naucza, że do świętości powołany jest każdy ochrzczony człowiek.

W Ewangelii odczytywanej podczas uroczystości Wszystkich Świętych słyszymy Chrystusowe błogosławieństwa z Kazania na Górze. Jezus nazywa błogosławionymi ubogich w duchu, cichych, miłosiernych, czystego serca, wprowadzających pokój i prześladowanych dla sprawiedliwości.

Jest to obraz świętości daleki od ziemskich wyobrażeń o potędze, sławie i sukcesie. Świętym w rozumieniu chrześcijańskim nie jest człowiek, który nigdy nie doświadczył słabości, lecz ten, który odpowiedział na łaskę Bożą i pozwolił, by miłość Boga przemieniała jego życie.

W uroczystość Wszystkich Świętych Kościół kieruje więc wzrok wiernych ku niebu. Przypomina, że ziemskie życie ma cel wykraczający poza doczesność, a śmierć nie przekreśla obietnicy danej człowiekowi przez Chrystusa.

Skąd wzięła się uroczystość Wszystkich Świętych?

Korzenie uroczystości sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy szczególną czcią otaczano męczenników. Byli to ludzie, którzy oddali życie za wiarę w Chrystusa, często podczas prześladowań w Cesarstwie Rzymskim.

Początkowo wspomnienia męczenników obchodzono przede wszystkim w rocznice ich śmierci, rozumiane jako dzień narodzin dla nieba. Chrześcijanie gromadzili się przy ich grobach, sprawowali Eucharystię i wspominali świadectwo wiary.

Z biegiem czasu liczba czczonych męczenników rosła. W różnych Kościołach lokalnych pojawiła się praktyka wspólnego upamiętniania tych, których nie można było uczcić osobnymi obchodami. Tak rodziła się idea święta wszystkich męczenników, a następnie wszystkich świętych.

Ciąg dalszy na stronie 2.

REKLAMA

eprasa.pl 17e68f7113

Dwa dni, które łączą ziemię z wiecznością

Na chrześcijańskim Wschodzie wspólne wspomnienie świętych obchodzono już w starożytności, choć niekoniecznie 1 listopada. W tradycji bizantyjskiej Niedziela Wszystkich Świętych przypada do dziś w pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego.

Ważnym wydarzeniem dla rozwoju święta na Zachodzie było poświęcenie rzymskiego Panteonu, dawnej świątyni pogańskiej, na kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i Wszystkich Męczenników. Dokonał tego papież Bonifacy IV w 609 lub 610 roku, a rocznicę poświęcenia obchodzono 13 maja.

Przełomowe znaczenie dla listopadowego terminu miały wydarzenia VIII wieku. Za pontyfikatu papieża Grzegorza III, sprawującego urząd w latach 731–741, w Bazylice św. Piotra w Rzymie ustanowiono kaplicę ku czci wszystkich świętych. Z jego działalnością wiąże się utrwalenie obchodów 1 listopada w Rzymie.

W IX wieku, za pontyfikatu Grzegorza IV, obchody tego dnia rozpowszechniły się szerzej w Kościele zachodnim, zwłaszcza na ziemiach państwa Franków.

Nie należy zatem traktować uroczystości Wszystkich Świętych jako święta ustanowionego jednorazową decyzją. Jej obecna postać jest wynikiem wielowiekowego rozwoju chrześcijańskiego kultu męczenników i świętych.

Dzień Zaduszny – modlitwa za tych, którzy oczekują pełni zbawienia

Drugiego listopada Kościół obchodzi Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, powszechnie nazywane Dniem Zadusznym lub Zaduszkami.

O ile uroczystość Wszystkich Świętych kieruje uwagę ku zbawionym, o tyle Dzień Zaduszny jest poświęcony modlitwie za tych, którzy umarli w łasce Bożej, lecz według katolickiej nauki potrzebują jeszcze oczyszczenia przed wejściem do pełni niebiańskiej chwały.

Nauka o czyśćcu należy do doktryny Kościoła katolickiego. Czyściec nie jest w niej rozumiany jako druga szansa na nawrócenie po śmierci ani jako miejsce wiecznego potępienia. Jest stanem ostatecznego oczyszczenia tych, których zbawienie jest pewne, ale którzy nie osiągnęli jeszcze pełnej świętości.

Dlatego Kościół zachęca wiernych do modlitwy za zmarłych, ofiarowywania w ich intencji Mszy, podejmowania uczynków miłosierdzia i uzyskiwania odpustów na warunkach określonych przez Kościół.

Dzień Zaduszny przypomina zarazem, że więź miłości nie ustaje wraz ze śmiercią. Wierni żyjący na ziemi mogą, zgodnie z nauczaniem Kościoła, nieść duchową pomoc zmarłym poprzez modlitwę.

To właśnie ta wiara nadaje katolickiemu nawiedzaniu grobów sens głębszy niż samo wspominanie przeszłości.

Zapalenie znicza czy złożenie kwiatów jest pięknym znakiem pamięci i szacunku. Nie zastępuje jednak modlitwy. W tradycji katolickiej najważniejszym darem dla zmarłego pozostaje modlitwa, a szczególne miejsce zajmuje Msza sprawowana w jego intencji.

Od starożytnych modlitw do Zaduszek

Chrześcijański zwyczaj modlitwy za zmarłych jest znacznie starszy niż samo ustanowienie Dnia Zadusznego.

Jego biblijnych podstaw Kościół katolicki upatruje między innymi w Drugiej Księdze Machabejskiej, opisującej modlitwę i ofiarę za poległych. Tekst ten wskazuje na wiarę w zmartwychwstanie oraz sens modlitwy za zmarłych. Księga należy do katolickiego kanonu Pisma Świętego, choć nie jest uznawana za kanoniczną przez wszystkie wspólnoty chrześcijańskie.

Świadectwa modlitw za zmarłych odnajdujemy również w najstarszej tradycji chrześcijańskiej. Wierni wspominali zmarłych podczas Eucharystii, a imiona tych, którzy odeszli, umieszczano w wykazach odczytywanych lub przywoływanych w modlitwie liturgicznej.

Ważną rolę w ukształtowaniu Dnia Zadusznego odegrało opactwo benedyktyńskie w Cluny, na terenie dzisiejszej Francji.

Pod koniec X wieku opat św. Odylon z Cluny wprowadził w podległych mu klasztorach coroczne wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych, obchodzone 2 listopada. Zwyczaj ten stopniowo rozprzestrzeniał się poza wspólnoty kluniackie, aż został przyjęty szeroko w Kościele zachodnim.

Umieszczenie Dnia Zadusznego bezpośrednio po uroczystości Wszystkich Świętych nie jest przypadkowe. Oba obchody ukazują dwie rzeczywistości jednej wspólnoty wiary: tych, którzy już osiągnęli chwałę nieba, i tych, którzy oczekują na pełne zjednoczenie z Bogiem.

W katolickiej teologii wiąże się to z nauką o obcowaniu świętych.

Tradycja mówi o trzech stanach Kościoła: pielgrzymującym, czyli wiernych żyjących na ziemi; cierpiącym, obejmującym dusze podlegające oczyszczeniu; oraz triumfującym, do którego należą zbawieni przebywający w niebie. Nie są to trzy odrębne Kościoły, lecz jedna wspólnota zjednoczona w Chrystusie. Taką więź między żyjącymi, zmarłymi podlegającymi oczyszczeniu i świętymi opisuje również Katechizm Kościoła Katolickiego.

Dla wierzącego oznacza to, że śmierć nie niszczy duchowej jedności z bliskimi. Człowiek nie może już z nimi rozmawiać tak jak za życia, ale może powierzać ich Bożemu miłosierdziu. Może również prosić świętych o wstawiennictwo.

W ten sposób uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny tworzą szczególną całość. Pierwsza ukazuje spełnienie chrześcijańskiej nadziei, drugi przypomina o odpowiedzialności i miłości wobec tych, którzy odeszli.

Szczególne miejsce w tych dniach zajmuje Msza. Dla katolika Eucharystia jest czymś więcej niż uroczystym wspomnieniem. Jest uobecnieniem ofiary Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie otworzył człowiekowi drogę do zbawienia.

W Polsce 1 listopada wierni licznie uczestniczą we Mszach sprawowanych w kościołach i na cmentarzach. Odbywają się procesje z modlitwami za zmarłych, często połączone z nawiedzaniem kolejnych części cmentarza. Wypowiadane są imiona zmarłych, odmawiane modlitwy i śpiewane pieśni przypominające o zmartwychwstaniu.

Choć modlitwy za zmarłych towarzyszą również uroczystości Wszystkich Świętych, szczególne miejsce zajmują one 2 listopada. Tego dnia liturgia koncentruje się na tajemnicy śmierci, sądu, miłosierdzia Bożego i nadziei zmartwychwstania.

W Dniu Zadusznym kapłani mogą sprawować trzy Msze, zgodnie z przepisami liturgicznymi. Uprawnienie to zostało rozszerzone na wszystkich kapłanów Kościoła łacińskiego przez papieża Benedykta XV w 1915 roku.

Wierni uczestniczący w tych nabożeństwach powierzają Bogu zarówno najbliższych członków rodziny, jak i ludzi, za których być może nikt już się nie modli.

Właśnie pamięć o zapomnianych zmarłych stanowi jeden z najpiękniejszych rysów katolickiej tradycji zadusznej. Na starych cmentarzach, przy opuszczonych mogiłach i bezimiennych krzyżach szczególnego znaczenia nabiera modlitwa za tych, których imion nie znamy.

Nie trzeba bowiem znać historii człowieka, aby prosić Boga o miłosierdzie dla jego duszy.

W polskiej tradycji ważną rolę odgrywają także wypominki. Wierni przekazują do parafii imiona zmarłych, które następnie odczytywane są podczas specjalnych nabożeństw i modlitw. W zależności od miejscowego zwyczaju wypominki mogą mieć charakter jednorazowy, oktawalny lub całoroczny.

Jest to praktyka zakorzeniona w przekonaniu, że człowiek pozostaje częścią wspólnoty również po śmierci. Wypowiadanie imion zmarłych staje się świadectwem pamięci, ale przede wszystkim zachętą do modlitwy.

Warto przy tym pamiętać, że Kościół nie naucza, iż wartość modlitwy zależy od liczby zamówionych wypominków czy wysokości składanej ofiary. Modlitwa nie jest usługą, a łaska Boża nie podlega handlowi. Ofiary składane przy tej okazji służą utrzymaniu parafii i działalności Kościoła, natomiast duchowy sens wypominków wynika z wiary oraz modlitewnej intencji.

Z początkiem listopada związana jest również praktyka uzyskiwania odpustów za zmarłych.

Według nauczania katolickiego odpust oznacza darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, których wina została już odpuszczona. Nie jest więc odpuszczeniem samej winy grzechu ani zastępstwem sakramentu pokuty.

Od 1 do 8 listopada wierni mogą każdego dnia uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować za zmarłych, przez pobożne nawiedzenie cmentarza i modlitwę za zmarłych, przy spełnieniu zwykłych warunków odpustu zupełnego. Należą do nich m.in. stan łaski uświęcającej, Komunia Święta, modlitwa w intencjach Ojca Świętego i wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu. Przepisy przewidują również możliwość uzyskania odpustu związanego z nawiedzeniem kościoła lub kaplicy w związku z Dniem Zadusznym.

Ta praktyka pokazuje, że listopadowa pamięć o zmarłych nie ogranicza się do jednego dnia. W tradycji katolickiej cały listopad jest szczególnym czasem modlitwy za dusze zmarłych.

Polskie obyczaje związane z początkiem listopada kształtowały się przez stulecia. Chrześcijańska wiara w zmartwychwstanie spotykała się z dawnymi zwyczajami pamięci o przodkach, które stopniowo nabierały nowego znaczenia.

W kulturze ludowej zachowały się wspomnienia obrzędów zadusznych, podczas których szczególną uwagę poświęcano duszom zmarłych. Niektóre dawne zwyczaje wiązały się z przekonaniem o ich powrocie do świata żywych, przygotowywaniem dla nich pożywienia lub pozostawianiem ognia.

Nie wszystkie te praktyki były zgodne z nauczaniem Kościoła. Katolicyzm nie głosi bowiem, że dusze zmarłych wracają w listopadowe noce do domów, aby korzystać z przygotowanych dla nich pokarmów. Tradycja chrześcijańska nadała pamięci o przodkach inne znaczenie: zamiast prób kontaktowania się ze zmarłymi wskazuje modlitwę, Eucharystię i nadzieję życia wiecznego.

ciąg dalszy na stronie 15.

TYGODNIK NOWODWORSKI LAUREAT NAGRODY PRO PUBLICO BONO
IZBA WYDAWCÓW PRASY
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

REDAKCJA: Piotr Korycki, Andrzej Zawadzki.
WSPÓŁPRACA: Alfred Kabata, Krzesisław Korycki, Barbara Malewska, Robert Zięba, Gabriela Zalewska.
ADRES REDAKCJI: NOWY ADRES REDAKCJI: ul. Rynek 2, 05–120 Legionowo; 733 055 002; e–mail: redakcja@nowodworski.info
BIURO REKLAM: tel. 512 405 972, 22 784 22 22; biuro@nowodworski.info; pon.– pt. 8:00 – 16:00
BIURO OGŁOSZEŃ: VIP–NAWROT – Wiesława Nawrot, ul. Przejazd 5, 05–100 Nowy Dwór Maz., pon – pt w godz. 9–18, sobota w godz. 9–13.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e–wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.
Druk: Polska Press Białystok.
Wydawca: Agencja TiO, e–mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.

eprasa.pl 17e68f7113

Przedszkolaki z Leoncina zamknęły las w słoiku

Mech, drobne rośliny i leśne skarby, wszystko starannie ułożone warstwami

Dzieci z oddziału przedszkolnego 0B Szkoły Podstawowej w Leoncinie stworzyły własne miniaturowe lasy w słoikach. Najpierw przedszkolaki poznały warstwy lasu. Potem z wielkim zaangażowaniem odtwarzały je w szkle, dodając rośliny, mech i naturalne ozdoby. Każda kompozycja wyszła inna.

Zajęcia rozwijały wyobraźnię i zdolności manualne, a przyrodę dzieci poznawały w praktyce. Przekonały się, że nawet w małym słoiku zmieści się kawałek zielonego świata.

Uczniowie z Nasielska poznali Kazimierz Dolny

Ruiny zamku, wąwóz lessowy i słynny kazimierski kogut

Uczniowie klas IIIb, IVa, IVb i IVc Szkoły Podstawowej nr 1 w Nasielsku pojechali na wycieczkę do Kazimierza Dolnego.

Zwiedzili ruiny zamku i basztę, a melexami dojechali do Wąwozu Korzeniowego. Na rynku oglądali zabytkowe kamienice i studnię, poznali też historię kazimierskiego koguta. Poznali też psa Wernika.

Jak relacjonuje szkoła, dzieci wróciły zadowolone, bogatsze o nową wiedzę i pełne wspomnień.

Własna wiązanka na Wszystkich Świętych

Zamiast kupować gotową wiązankę na groby bliskich, można ją zrobić samemu. Gminny Ośrodek Kultury w Pomiechówku zaprasza na warsztaty wiązanek okolicznościowych w czwartek 29-X-2026r. o 6.00 wiecz

Zajęcia poprowadzi Danuta Bolek. Ośrodek zapewnia wszystkie materiały: jodłę i inne żywe gałązki, sztuczne kwiaty oraz dodatki. W środku każdej kompozycji znajdzie się znicz z wymiennym wkładem. Gotowe wiązanki uczestnicy zabiorą do domu.

Udział kosztuje 80 zł. Obowiązują zapisy pod adresem kultura@pomiechowek.pl lub pod numerem 22 785 41 55. Trzeba się pospieszyć, bo ośrodek musi zawczasu kupić materiały. Zapłacić można w kasie kina albo przez stronę kino.pomiechowek.pl, wybierając datę i wydarzenie.

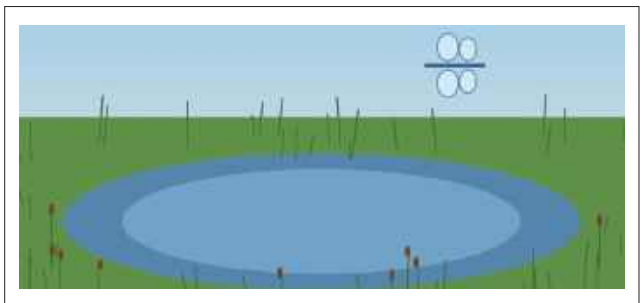

Łoś i ważka uczą, po co nam mokradła

Łoś, dostojny Król Mokradeł, i jego energiczna asystentka Ważka zabierają dzieci w podróż po podmokłych łąkach, starorzeczach i rozlewiskach

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Podstawowej nr 1 w Nowym Dworze przygotowało edukacyjny film „Mokradła mają supermoce". Z humorem i ciekawostkami spot tłumaczy, czym są mokradła i dlaczego działają jak wielka naturalna gąbka. Zatrzymują wodę w krajobrazie, pomagają przyrodzie przetrwać suszę i dają dom wielu gatunkom roślin i zwierząt. Takie miejsca mamy tuż obok siebie.

Film powstał z myślą o dzieciach, ale twórcy zapewniają, że także dorośli dowiedzą się z niego czegoś nowego. Przesłanie jest proste: widząc podmokłą łąkę, zamiast „ale tu mokro" warto pomyśleć „dobrze, że ta woda tu została".

Spot jest częścią projektu „Tereny podmokłe – naturalna retencja wody i ochrona bioróżnorodności", współfinansowanego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Zakroczymska szkoła zbiera Talenciaki

Codziennie do szkolnych pudełek w Zakroczymiu trafiają kolejne Talenciaki. Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Pomnik Wdzięczności zbierają je w akcji „Szkoły Pełne Talentów" organizowanej przez sieć Lidl

Dzieci przynoszą kupony z domu i wrzucają je do specjalnych pojemników. Każdy Talenciak przybliża szkołę do nowych pomocy dydaktycznych i wyposażenia. Zbiórka idzie coraz lepiej, ale szkoła nie zwalnia tempa.

Talenciaki wydawane są do 31-X-2026r. Szkoła dziękuje uczniom, rodzicom i wszystkim, którzy przekazują kupony. Każdy może przynieść swoje Talenciaki i wesprzeć zakroczymskich uczniów.

eprasa.pl 17e68f7113

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

PUŁTUSK. Przed policją ukrył się na balkonie

Policjanci z wydziału kryminalnego zatrzymali 30-letniego mieszkańca Pułtuska, który desperacko próbował uniknąć kary. Mężczyzna, za którym sąd rejonowy wydał nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego, liczył na to, że mundurowi nie zauważą go leżącego na balkonie. Teraz najbliższe 80 dni spędzi za kratami.

Funkcjonariusze z pionu kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku stale prowadzą intensywne czynności mające na celu namierzanie i zatrzymywanie osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Ich uwaga skupiła się w ostatnich dniach na 30-letnim mieszkańcu miasta. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez sąd rejonowy, który nakazał zatrzymanie go i doprowadzenie do aresztu śledczego. Do „odsiadki" miał zaległy wyrok 80 dni pozbawienia wolności.

Kiedy kryminalni ustalili adres, pod którym mógł przebywać poszukiwany, natychmiast udali się na miejsce. Drzwi do mieszkania otworzył im zaskoczony domownik. Choć początkowo wewnątrz panował spokój, a 30-latka nigdzie nie było widać, doświadczeni policjanci nie dali się zmylić. Krok po kroku zaczęli sprawdzać wszystkie pomieszczenia.

Mężczyzna wpadł na nietypowy pomysł, jak zmylić funkcjonariuszy. Schował się na balkonie i położył płasko na posadzce, licząc na to, że z perspektywy okien pokoju pozostanie niezauważony. Strategia okazała się jednak całkowicie nieskuteczna. Dokładne przeszukanie mieszkania szybko doprowadziło policjantów na balkon, gdzie znaleźli leżącego uciekiniera.

30-latek został natychmiast zatrzymany i przewieziony do komendy. Zgodnie z dyspozycją sądu, trafił już do aresztu śledczego, gdzie spędzi niespełna trzy miesiące.

JABŁONNA. Narkotyki ukrył w sejfie

Ponad 230 gramów narkotyków zabezpieczyli policjanci z Komisariatu Policji w Jabłonnie podczas interwencji na jednej ze stacji paliw. Wśród zabezpieczonych substancji znajdowały się amfetamina, marihuana oraz NEP. Narkotyki ukryte były w przenośnym metalowym sejfie, który miał przy sobie 23-letni mężczyzna. Decyzją Sądu Rejonowego w Legionowie podejrzany został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 9 października br. na jednej ze stacji paliw w Jabłonnie. Dyżurny miejscowego komisariatu otrzymał zgłoszenie dotyczące młodego mężczyzny, którego zachowanie wzbudziło niepokój pracowników stacji. Na miejsce skierowano policjantów, którzy po przybyciu zastali 23-latka szarpiącego się z pracownikami ochrony.

Mężczyzna był wyraźnie pobudzony, zachowywał się irracjonalnie i nie reagował na wydawane przez funkcjonariuszy polecenia. W związku z jego zachowaniem policjanci zastosowali środki przymusu bezpośredniego, a następnie przewieźli go do Komisariatu Policji w Jabłonnie.

Podczas wykonywanych czynności funkcjonariusze zwrócili uwagę na metalowy sejf, który mężczyzna miał przy sobie. Z jego wnętrza wydobywał się charakterystyczny zapach marihuany. 23-latek odmówił otwarcia sejfu, twierdząc, że nie zna kodu dostępu. Policjanci ustalili jednak, że należy on do zatrzymanego. Do pomocy wezwano strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jabłonnie, którzy otworzyli metalową kasetkę.

Wewnątrz znajdowały się dwa szklane słoiki z suszem roślinnym, dwa woreczki z białymi substancjami oraz waga elektroniczna. Wstępne badania testerami narkotykowymi wskazały, że zabezpieczone substancje mogą stanowić marihuanę, amfetaminę oraz inne substancje psychotropowe.

Zabezpieczony materiał przekazano do Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji. Przeprowadzone badania potwierdziły, że były to: 83,44 grama amfetaminy, 49,32 grama NEP (N-etylonorpentedronu) oraz 103,70 grama marihuany. Łącznie policjanci zabezpieczyli ponad 236 gramów narkotyków, z których według opinii biegłego można byłoby przygotować kilkaset porcji handlowych.

23-latek został zatrzymany i usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie Sąd Rejonowy w Legionowie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres dwóch miesięcy.

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Przypominamy, że posiadanie środków odurzających i substancji psychotropowych jest przestępstwem. Policjanci konsekwentnie podejmują działania zmierzające do ujawniania i eliminowania narkotyków z lokalnego środowiska oraz zatrzymywania osób naruszających przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

NOWY DWÓR MAZ. Ponad pół kilo narkotyków przechwycone przez policję

Nowodworscy kryminalni zatrzymali 53-letniego mężczyznę i 38-letnią kobietę podejrzanych o udział w obrocie znaczną ilością narkotyków. Podczas działań funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 640 gramów środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym amfetaminę, mefedron i marihuanę. Decyzją Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowiecki wobec obydwojga został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za ten czyn grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

Do zatrzymania doszło 21 października 2026r.na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego. Policjanci Wydziału Kryminalnego miejscowej komendy, realizując wcześniejsze ustalenia operacyjne, zatrzymali dwoje mieszkańców powiatu nowodworskiego - 53-letniego mężczyznę i 38-letnią kobietę.

Z ustaleń policjantów wynikało, że para przechowywała znaczne ilości narkotyków w swoim miejscu zamieszkania oraz w komórce lokatorskiej. Podczas przeprowadzonych czynności policjanci z nowodworskiej komendy ujawnili i zabezpieczyli 215,51 gram marihuany, 258,08 gram amfetaminy oraz 170,92 gram mefedronu. Łącznie zabezpieczono blisko 645 gramów nielegalnych substancji. Część zabezpieczonych narkotyków była poporcjowana i spakowana do małych foliowych torebek z zapięciem strunowym.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanym zarzutu udziału w obrocie znaczną ilością środków odurzających i substancji psychotropowych, które nie były przeznaczone na własny użytek, lecz celem dalszej dystrybucji. Za ten czyn grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

W piątkowe przedpołudnie 53-latek i 38-latka zostali doprowadzeni przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Sędzia, wydając postanowienie przychylił się do wniosku miejscowej prokuratury i zastosował wobec podejrzanych, najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Postępowanie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

PUŁTUSK. Podejrzany o zabójstwo matki

Pułtuscy policjanci zatrzymali 38-latka, podejrzanego o zabójstwo matki. Grozi mu od lat 10 do dożywotniego pozbawienia wolności.

W niedzielę, 18 października 2026 r., o godz. 9 policjanci zostali powiadomieni o kobiecie znajdującej się w mieszkaniu na terenie Pułtuska, która nie daje oznak życia. Skierowani na miejsce interwencji funkcjonariusze zauważyli w pokoju ciało 64-letniej mieszkającej tam kobiety.

Na miejscu obecny był także jej syn, który mieszkał z nią od soboty, 17 października.

Policjanci zaczęli szczegółowo ustalać okoliczności zdarzenia. Podczas wielogodzinnej pracy pod nadzorem prokuratora, funkcjonariusze wydziału kryminalnego i technicy kryminalistyki wykonali oględziny miejsca, zabezpieczyli kilkadziesiąt śladów, przesłuchali kilkunastu świadków oraz poddali wnikliwej analizie znajdujący się w pobliżu monitoring.

Zarządzona został sekcja zwłok.

Ze względu na okoliczności zdarzenia oraz ślady, decyzją prokuratora zatrzymany został 38-letni syn kobiety, który w chwili zatrzymania był pod wpływem alkoholu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutu zabójstwa, a sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Grozi mu dożywocie.

SEROCK. Miał 1,5 promila w trybie przyspieszonym trafił przed sąd

Tryb przyspieszony oznacza, że podejrzany musi w ciągu 48 godzin stanąć przed sądem. Tak było w przypadku 51–letniego mieszkańca Serocka, który w ostatnią niedzielę wsiadł za kierownicę pojazdu mając blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany dzięki szybkiej reakcji policjantów. Wkrótce usłyszał wyrok.

Policjanci reagują na każdy sygnał świadczący o tym, że po drogach naszego powiatu poruszają się kierowcy, znajdujący się pod wpływem alkoholu. Osoby decydujące się na wsiadanie za kierownicę po alkoholu wykazują się brakiem rozsądku i lekkomyślnością. Dla takich osób nie ma miejsca na naszych drogach - pijany kierowca jest poważnym zagrożeniem, nie tylko dla siebie, ale i dla innych użytkowników dróg.

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Serocku w niedzielny poranek (18 października br.) podejmowali interwencję wobec 51-latka, w jednym z lokali na terenie gminy. Przed południem zauważyli tego samego mężczyznę, wyjeżdżającego na drogę samochodem osobowym. Niezwłocznie podjęli czynności i udaremnili mu dalszą jazdę, mając podejrzenie, że jest on pijany.

Przeprowadzone przez funkcjonariuszy badanie stanu trzeźwości potwierdziło, że siedzący za kierownicą audi miał w organizmie 1,5 promila alkoholu. Jego nieodpowiedzialne zachowanie mogło doprowadzić do tragedii na drodze.

51-latek został zatrzymany. Policjanci Z Komisariatu w Serocku zgromadzili materiał dowodowy, który zezwolił na osądzenie zatrzymanego w trybie przyśpieszonym. Mężczyzna został doprowadzony do Sądu Rejonowego w Legionowie, gdzie w ciągu 48 godzin od zatrzymania usłyszał wyrok.

Ta sytuacja pokazuje, jak ogromne znaczenie ma szybka i zdecydowana reakcja policjantów. Dzięki ich czujności udało się wyeliminować z ruchu drogowego osobę, która mogła stanowić poważne zagrożenie dla innych uczestników. Każda taka interwencja to realny wkład w poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach.

NOWY DWÓR MAZ. Zatrzymali poszukiwanego listem gończym

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zatrzymali 53-letniego poszukiwanego na podstawie listu gończego. Ukrywał się przed organami ścigania blisko 2 lata, licząc, że uniknie odpowiedzialności za swoje czyny.

W toku podjętych czynności nowodworscy kryminalni ustalili aktualne miejsce pracy poszukiwanego mężczyzny. Okazało się, że 53-latek pracuje na terenie budowy na warszawskim Mokotowie. Tam też w piątkowy poranek zjawili się kryminalni z Nowego Dworu.

Mężczyzna był poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, za przestępstwo uchylania się od obowiązku alimentacyjnego.

53-latek został zatrzymany. Jeszcze tego samego dnia został osadzony w jednostce penitencjarnej, gdzie będzie odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze 120 dni, zasądzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie.

NASIELSK. Areszt za znęcanie nad żoną

Sąd Rejonowy w Pułtusku, na wniosek tamtejszej prokuratury zastosował tymczasowe aresztowanie wobec 36-latka zamieszkałego na terenie gminy Nasielsk. Mężczyzna w minioną niedzielę został zatrzymany przez interweniujących policjantów z miejscowego Komisariatu Policji. Jest podejrzany o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad osobą najbliższą oraz uszkodzenie pojazdu. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Nasielska, wykonując czynności do złożonego zawiadomienia o znęcaniu, zatrzymali 36-letniego męża pokrzywdzonej.

Ze zgromadzonego przez nasielskich śledczych materiału dowodowego wynikało, że mężczyzna znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których szarpał i bił pokrzywdzoną pięściami po twarzy, głowie i ciele, znieważał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, a także groził uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia. Dodatkowo 36-latek w przeddzień zatrzymania umyślnie uszkodził pojazd należący do członka rodziny pokrzywdzonej.

W toku dalszych czynności okazało się również, że podejrzany był już karany za znęcanie się nad żoną.

We wtorkowe popołudnie odbyło się posiedzenie pułtuskiego sądu. Sędzia, wydając postanowienie przychylił się do wniosku Prokuratury Rejonowej w Pułtusku i zastosował wobec 36-latka, najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym w postaci miesięcznego aresztu.

Mężczyzna przebywa aktualnie w jednostce penitencjarnej. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pułtusku prowadzi Komisariat Policji w Nasielsku.

KPP: Legionowo/ Nowy Dwór Maz./Pułtusk

eprasa.pl 17e68f7113

Inwestycja za blisko 1,5 mln zł

Zakończył się remont dwóch dróg gminnych na trasie Nowe Pieścirogi – Morgi – Czajki. Prace objęły ponad trzy kilometry nawierzchni, a całkowita wartość inwestycji przekroczyła 1,47 mln zł. Odbiór odbył się 25-IX-2026r.

Inwestycja pod nazwą „Remont dróg gminnych relacji Nowe Pieścirogi – Morgi – Czajki" objęła dwa odcinki dróg o łącznej długości ponad trzech kilometrów. Wyremontowano ulicę Diamentową w Nowych Pieścirogach oraz drogę gminną w miejscowości Morgi.

Całkowita wartość wykonanych prac wyniosła 1 472 617,09 zł. Na realizację zadania pozyskano dofinansowanie zewnętrzne w wysokości 652 597,05 zł, co stanowi około 44,3 proc. kosztów inwestycji. Pozostała kwota, wynosząca 820 020,04 zł, została pokryta z innych środków.

Formalny odbiór inwestycji przeprowadzono 25 września. Tym samym zakończono zadanie obejmujące remont dwóch ważnych dla lokalnej komunikacji odcinków.

Wyremontowane drogi mają poprawić komfort codziennych przejazdów mieszkańców Nowych Pieścirogów, Morgów i pozostałych użytkowników korzystających z tej trasy. Przedsięwzięcie stanowi kolejny element prac związanych z utrzymaniem i poprawą stanu lokalnej infrastruktury drogowej.

Seniorzy z Łupawy odwiedzili Zakroczym

Z Pomorza nad Wisłę przyjechali goście z gminy partnerskiej

W sobotę 17-X-2026r. Zakroczym odwiedziło Senioralne Stowarzyszenie Miłośników Literatury i Kultury z Łupawy w gminie Potęgowo.

Seniorzy zwiedzali Mazowsze, a Zakroczym i sąsiednia Twierdza Modlin znalazły się na trasie ich wycieczki. Goście poznali bogatą historię obu miejsc.

Gmina Zakroczym podziękowała za odwiedziny. Potęgowo jest jej gminą partnerską.

eprasa.pl 17e68f7113

Podpisanie umowy na zadanie pn. „Budowa mostu wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1821W w miejscowości Winnica”

W poniedziałek 12 października, Powiat Pułtuski podpisał umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej pn. „Budowa mostu wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1821W w miejscowości Winnica”.

Wykonawcą prac będzie firma Marzanna Zofia Kucińska BLIŹNIACZEK z siedzibą w miejscowości Cichawy. Wartość inwestycji wynosi 2 294 553,09 zł. Na jej realizację powiat pozyskał dofinansowane z Ministerstwa Infrastruktury, z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa w 2026 r.

Zadanie polegać będzie na wykonaniu kompleksowych robót budowlanych zmierzających do osiągnięcia właściwych parametrów technicznych obiektu mostowego i drogi, umożliwiających zapewnienie pełnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym i komfortu użytkowania oraz zmniejszenia oddziaływania drogi na otoczenie. Jezdnia zostanie poszerzona do szerokości 6,00 m, z dodatkowym jednostronnym poboczem o szerokości 1,50 m, a na odcinku od początku opracowania do końca obiektu mostowego – z jednostronnym chodnikiem o szerokości 1,80 m.

Powiat Pułtuski podpisał umowę na remont magazynu obrony cywilnej

W grudniu 2025 roku Powiat Pułtuski zakupił nieruchomość w Kacicach, z przeznaczeniem na magazyn zasobów ochrony ludności i obrony cywilnej, w tym sprzęt przeciwpowodziowy oraz zaplecze magazynowe dla Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku.

W środę 7 października, Starosta Pułtuski Robert Czyżewski i Wicestarosta Emilia Agata Gąsecka podpisali z firmą PHU Budomur Sp. z o.o. umowę na wykonanie robót budowlanych, polegających na przebudowie i dostosowaniu zakupionego budynku na potrzeby magazynu zasobów ochrony ludności i obrony cywilnej.

W ramach tej inwestycji zostanie wykonana dokumentacja projektowa architektoniczno-budowlana, zaprojektowana i wykonana instalacja gazowa centralnego ogrzewania, przebudowa części socjalno-sanitarnej oraz podmagazynu dla drobnego sprzętu i materiałów eksploatacyjnych, zakup i montaż drzwi magazynowych, naprawa dachu i posadzki; malowanie całego budynku, wydzielenie części magazynowej dla zasobów ochrony ludności, przebudowa wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej, instalacji elektrycznej i oświetleniowej wewnątrz i na zewnątrz budynku, instalacji wentylacyjnej; wykonanie pomieszczeń podmagazynowych.

Remont zostanie zrealizowany w ramach pozyskanej przez Powiat Pułtuski dotacji celowej z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026, otrzymanej od Wojewody Mazowieckiego. Całkowity koszt dostosowania budynku wynosi 3 370 200 zł, z czego wkład Powiatu Pułtuskiego to 674 040 zł.

Inwestycja realizowana jest z inicjatywy Wydziału Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Pułtusku oraz Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku. W najbliższym czasie zostaną podpisane kolejne umowy na ochronę ludności i obronę cywil

Stypendyści Starosty Pułtuskiego

Zgodnie z powiatowym *Programem wspierania edukacji uzdolnionych lub uzyskujących bardzo dobre wyniki w nauce uczniów szkół prowadzonych przez Powiat Pułtuski*, Starosta Pułtuski uhonorował stypendiami za wybitne wyniki w nauce uczniów szkół ponadpodstawowych za II semestr roku szkolnego 2025/2026.

Warunkiem otrzymania stypendium była średnia ocen 5,0 i wyższa oraz co najmniej bardzo dobra ocena z zachowania. Kryteria te spełniło 105 uczniów szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Pułtuski – Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi, Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego oraz Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa. Ponadto, jeden z uczniów LO im. Piotra Skargi otrzymał stypendium za wybitne osiągnięcia naukowe lub artystyczne w roku szkolnym 2025/2026.

Równolegle, na podstawie *Regulaminu w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych*, przyznano 6 stypendiów sportowych. Uroczystego wręczenia stypendiów uczniom szkół Powiatu Pułtuskiego, w poniedziałek 5 października, dokonała Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka.

Powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej

Powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej odbyły się we wtorek 13 października, w Zespole Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku. To wyjątkowe święto polskiej szkoły stało się okazją do wyrażenia głębokiego szacunku dla wymagającej misji nauczycieli oraz wszystkich pracowników oświaty, którzy codziennie kształtują przyszłość młodego pokolenia mieszkańców Powiatu Pułtuskiego.

Oficjalnego otwarcia uroczystości i przywitania licznie przybyłych gości dokonała dyrektor Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa, Ilona Kołodziejska. Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, oświatowych, duchowieństwa oraz związków zawodowych.

Głównym punktem oficjalnej części spotkania było złożenie podziękowań za trud włożony w edukację i wychowanie młodzieży. Wyrazem uznania dla szczególnych osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych były Nagrody Starosty Pułtuskiego, które w tym roku odebrali:

Joanna Osowiecka – Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku.

Łukasz Dymkowski – Zespół Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku.

Agnieszka Dyl – Zespół Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku.

Anna Matusiak – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Anny Karłowicz w Pułtusku.

Nagrody wręczył Starost Pułtuski Robert Czyżewski wraz Przewodniczącym Rady Powiatu Pułtuskiego Tadeuszem Nalewajkiem oraz Wicestarostą Pułtuskim Emilią Gąsecką.

Swoje nagrody dla wyróżniających się pedagogów i pracowników administracji wręczyli również dyrektorzy poszczególnych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Pułtuski.

Po zakończeniu ceremonii wręczania wyróżnień i przemówieniach okolicznościowych, zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć program artystyczny, przygotowany przez młodzież Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa. Część kulturalna, przygotowana przez utalentowanych uczniów stanowiła doskonałe podsumowanie tego wyjątkowego święta.

INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

eprasa.pl 17e68f7113

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZDROWIE I URODA. Nie każdy alkohol w kosmetykach wysusza. Sprawdź, co czytasz na etykiecie.

Alkohol w kosmetykach – co naprawdę kryje się w składzie?

Alkohol w kosmetykach to temat, który regularnie wywołuje kontrowersje w świecie beauty. Jedni go unikają jak ognia, drudzy twierdzą, że jest niezastąpiony. Jak to właściwie jest? Czy każdy alkohol to zło wcielone, które wysuszy naszą skórę, czy może jednak niektóre jego rodzaje mogą przynieść korzyści?

Rodzaje alkoholu w kosmetykach

Zacznijmy od podstaw. Alkohol to szeroka grupa substancji chemicznych, a w kosmetykach znajdziemy różne jego odmiany. Można je podzielić na dwie główne kategorie:

- Alkohole „złe" (wysuszające):

Są to krótkie alkohole, takie jak *alcohol denat*,*isopropyl alcohol* czy po prostu *ethanol*.

Mają silne właściwości odtłuszczające i odparowujące, co może prowadzić do przesuszenia skóry. Z drugiej strony, ich zadaniem jest często odkażanie, konserwowanie produktów lub poprawa wchłaniania składników aktywnych.

- Alkohole „dobre" (nawilżające):

Przykłady to *cetyl alcohol*,*stearyl alcohol* czy *cetearyl alcohol*.

Są to alkohole tłuszczowe, które mają właściwości zmiękczające i nawilżające. Znajdziesz je w kremach, balsamach czy odżywkach do włosów, gdzie pełnią rolę emolientów.

Dlaczego alkohol pojawia się w kosmetykach?

Alkohol w kosmetykach pełni różnorodne funkcje:

- **Konserwant:**

Chroni produkty przed rozwojem bakterii i pleśni.

- **Rozpuszczalnik:**

Pomaga połączyć składniki aktywne, które normalnie by się ze sobą nie mieszały.

- **Regulator konsystencji:**

Zapewnia lekką, nietłustą formułę, szczególnie w tonikach i mgiełkach.

- **Poprawa wchłaniania:**

Umożliwia szybsze przenikanie składników aktywnych w głąb skóry.

Czy alkohol w kosmetykach szkodzi?

To zależy od rodzaju alkoholu, stężenia i rodzaju skóry:

- **Skóra sucha i wrażliwa:**

Powinna unikać produktów z dużą ilością alkoholu wysuszającego. Mogą one nasilać uczucie ściągnięcia i przesuszenie.

- **Skóra tłusta i trądzikowa:**

W umiarkowanych ilościach alkohol może pomóc zmatowić cerę i zmniejszyć wydzielanie sebum, choć nadmierne stosowanie może wywołać efekt odwrotny – skóra zacznie produkować więcej tłuszczu w odpowiedzi na przesuszenie.

Jak rozpoznać, czy alkohol Ci szkodzi?

Jeśli po użyciu kosmetyku odczuwasz pieczenie, swędzenie lub zauważasz zaczerwienienie, istnieje szansa, że winowajcą jest alkohol. Warto wtedy przyjrzeć się etykiecie i poszukać zamiennika bez alkoholu wysuszającego.

Naturalny skład to nie wszystko

W świecie kosmetyków coraz częściej szukamy słowa „naturalny" na etykiecie. I nic dziwnego – chcemy wiedzieć, co nakładamy na skórę. Warto jednak pamiętać, że naturalność składników to tylko jeden z elementów dobrej pielęgnacji. Liczy się również ich jakość, stężenie, sposób połączenia oraz to, jak cała formuła współpracuje ze skórą.

Dlatego zamiast oceniać kosmetyk po jednym składniku, warto spojrzeć na niego szerzej. Dobrze zaprojektowana receptura jest trochę jak przepis kulinarny – liczy się nie tylko pojedynczy składnik, ale proporcje i harmonia wszystkich elementów.

Świadoma pielęgnacja zaczyna się od wiedzy

Nie musimy być chemikami, żeby świadomie wybierać kosmetyki. Wystarczy nauczyć się kilku podstaw i przestać traktować listę składników jak tajemniczy szyfr.

Czytajmy etykiety, poznawajmy potrzeby swojej skóry i nie kierujmy się wyłącznie modnymi hasłami. „Naturalny", „bez alkoholu" czy „dla skóry wrażliwej" to informacje, ale nie zawsze pełna odpowiedź na pytanie, czy dany kosmetyk będzie dla nas odpowiedni.

Najlepsza pielęgnacja to ta, która nie tylko dobrze wygląda na etykiecie, ale przede wszystkim dobrze czuje się na naszej skórze.

Podsumowanie – unikać czy nie?

Nie demonizujmy alkoholu w kosmetykach. Wszystko zależy od kontekstu i potrzeb naszej skóry. Zamiast panicznie unikać go w każdym produkcie, warto edukować się i czytać składy. A jeśli nie jesteś pewien, jak dany kosmetyk zareaguje na Twoją skórę – testuj, obserwuj i wybieraj świadomie.

Niebiańska Doskonałość

Pomoc dla pszczelarzy razy siedem

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma w swojej ofercie programów wsparcia również te adresowane do pszczelarzy. 23 października 2026 r. ruszy kolejny nabór wniosków w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Pomoc będzie można otrzymać w siedmiu obszarach.

– Wsparcie pszczelarstwa to tak naprawdę wsparcie całego rolnictwa. Pszczoły są potrzebne do zapylania wielu upraw, dlatego ich kondycja i liczebność mają wpływ również na sadowników oraz producentów owoców, warzyw, nasion i innych roślin. Na dobrej kondycji pszczelarstwa korzystają więc nie tylko sami pszczelarze, lecz cały sektor rolniczy – mówią Renata Rudolf i Paweł Ejneberg, prowadzący Księżycową Pasiekę położoną w mazowieckiej Wólce Dworskiej. Małżeństwo, by rozwijać swoją pasiekę, korzysta z dofinasowania dostępnego w ARiMR dla branży pszczelarskiej.

Niebawem ruszy piąta edycja programu wsparcia dla tego sektora, który finansowany jest z europejskich środków. Co istotne, w odpowiedzi także na postulaty samych pszczelarzy w tym naborze wniosków zostały wprowadzone pewne zmiany w dostępnych siedmiu instrumentach pomocy.

Wspieranie podnoszenia poziomu wiedzy pszczelarskiej

To dofinansowanie skierowane jest do zrzeszeń pszczelarskich oraz jednostek doradztwa rolniczego, które organizują szkolenia dotyczące m.in. prowadzenia gospodarki pasiecznej czy chorób pszczół. W tym naborze wniosków zwiększono m.in. stawkę na wyżywienie uczestników szkoleń do 65 zł/osobodzień, a także dopuszczono, by osoby planujące rejestrację pasieki mogły szkolić się w kilku organizacjach jednocześnie.

Inwestycje, wspieranie modernizacji gospodarstw pasiecznych

Wnioski o przyznanie pomocy mogą w tym przypadku składać indywidualni pszczelarze oraz – w ich imieniu – organizacje pszczelarskie. W tej edycji programu poszerzony został katalog sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej, podlegający refundacji. Po zmianie pomocą będą objęte m.in. koszty zakupu pras i wirówek do wosku, sterylizatorów i myjek, urządzeń do pozyskiwania propolisu czy linii do wirowania miodu.

Wspieranie walki z warrozą produktami leczniczymi

O to wsparcie na rzecz hodowców pszczół może się starać indywidualny pszczelarz oraz organizacja pszczelarska, wnioskująca o pomoc w imieniu pszczelarzy. Dzięki nowelizacji zasad w tym naborze będzie można ubiegać się o pomoc na zakup m.in. weterynaryjnych produktów leczniczych przeznaczonych do zwalczania warrozy o kategorii dostępności „OTC" (wydawanych bez recepty) oraz preparatów dla pasiek ekologicznych.

Ułatwienie prowadzenia gospodarki wędrownej

Wnioski w ramach tej interwencji mogą składać wyłącznie indywidualni pszczelarze. Pomoc przyznawana jest na zakup nowego sprzętu, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby prowadzenia gospodarki wędrownej.

fot. ARiMR

Pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczół

O dofinansowanie mogą się ubiegać indywidualni pszczelarze oraz organizacje pszczelarskie wnioskujące o pomoc w imieniu pszczelarzy. Wsparciem objęty jest zakup: matek pszczelich z linii hodowlanych, dla których prowadzone są księgi lub rejestry; odkładów lub pakietów pszczelich z matkami pochodzącymi z linii hodowlanych; odkładów lub pakietów pszczelich od producentów, którzy uzyskali rekomendację związków lub zrzeszeń pszczelarzy.

Wsparcie naukowo-badawcze

W tym przypadku adresatem pomocy są jednostki naukowo-badawcze, zajmujące się tematyką pszczelarską. Dofinansowanie obejmuje prace poświęcone zdrowiu pszczół, jakości produktów pszczelich i innowacjom w gospodarce pasiecznej.

Wspieranie badania oraz identyfikacja odmian miodu

Beneficjentami tej pomocy mogą być wyłącznie indywidualni pszczelarze, a wsparcie przeznaczone jest na zakup analiz fizyko-chemicznych oraz pyłkowej miodu.

Wnioski o wsparcie w tych siedmiu obszarach pomocy można składać w terminie od 23 października do 27 listopada 2026 r. wyłącznie przez internet poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 17e68f7113

Panie wyróżnione w konkursie odebrały symboliczne czeki z nagrodami indywidualnymi

Laureaci II (trzecia z lewej), IV (druga z prawej) i V (pierwszy z prawej) miejsca w konkursie „Pani i Pani we wsi zakochani"

XIX Mazowiecki Kongres Rozwoju Obszarów Wiejskich za nami!

Blisko 200 samorządowców i przedstawicieli Lokalnych Grup Działania z Mazowsza, przyjęło zaproszenie marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika i uczestniczyło w XIX już edycji kongresu. W obradach poruszano najistotniejsze tematy dotyczące rozwoju obszarów wiejskich. Kongres był też okazją do uroczystego wręczenia nagród laureatom konkursu KSOW+: „Pan i Pani we wsi zakochani". W programie tradycyjnie nie zabrakło aktualnych informacji na temat środków europejskich dla rozwoju obszarów wiejskich Mazowsza.

Rozpoczęcie obrad kongresu

Spotkanie otworzyli marszałek Adam Struzik oraz członek zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Plan Partnerstwa Krajowego i Regionalnego dla Polski na lata 2028-2034 zaprezentował Piotr Zygadło, dyrektor Departamentu Programów Regionalnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Tematykę związaną z ubóstwem energetycznym na Mazowszu poruszył dr hab. Sławomir Kalinowski z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa – Polskiej Akademii Nauk.

O działaniach Mazowsza zmierzających do zmniejszania skutków ubóstwa energetycznego prelekcję wygłosił Marcin Podgórski, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Problemy i skutki spadającej demografii w kontekście funkcjonowania samorządów lokalnych zaprezentował dr Łukasz Komorowski z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa – Polskiej Akademii Nauk.

Kongres był również okazją do zapoznania się z bieżącymi informacjami nt. koncepcji Smart Village, które przedstawiła Wioletta Krzemińska, dyrektor Departamentu Działań Delegowanych w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Stan wdrażania Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, zaprezentował kierownik w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie - Michał Żak.

Spotkanie podsumowała Olga Flis – zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Dziękujemy wszystkim prelegentom za wartościowe prezentacje, a uczestnikom za aktywną obecność.

Znamy laureatów konkursu „Pani i Pani we wsi zakochani"!

Tegoroczny kongres był okazją do ogłoszenia zwycięzców i wręczenia symbolicznych czeków dla laureatów pierwszej edycji konkursu Pan i Pani we wsi zakochani. Szukaliśmy najbardziej aktywnych liderek i liderów na obszarach wiejskich Mazowsza.

Oto 10 nagrodzonych w konkursie:

- I miejsce – Aleksandra Karłowicz, gmina Zatory – 11 000 zł;
- II miejsce – Wioleta Daniluk, gmina Olszanka – 9 000 zł;
- III miejsce – Judyta Olszewska, gmina Olszewo - Borki – 7 000 zł;
- IV miejsce – Aleksandra Ziółek, gmina Nasielsk – 5 000 zł;
- V miejsce – Tomasz Wróbel, gmina Iłża – 3 000 zł.

Wyróżnienia w kwocie 1 000 zł otrzymało pięć Pań:

- Paulina Kozłowska, gmina Belsk Duży;
- Monika Poniewierska-Czupryniak, gmina Jasieniec;
- Justyna Strzyżewska, gmina Karczew;
- Maria Magdalena Dziuba, gmina Goszczyn;
- Patrycja Kordalska, gmina Lipowiec Kościelny.

GRATULUJEMY WSZYSTKIM NAGRODZONYM!!!

Aleksandra Karłowicz laureatka I miejsca w konkursie zaprezentowała strój ludowy Kurpi Białych

Samorządowcy i przedstawiciele LGD z Mazowsza tłumnie przybyli na kongres

Zależy Ci na mazowieckiej wsi tak samo jak nam? Chcesz być zawsze na bieżąco z tym, co ważnego dzieje się w Twoim regionie?
Dołącz do naszego grona i zapisz się do newslettera: KOD QR do newslettera (po lewej).
Tworzymy tę stronę dla osób z pasją –
samorządowców, liderów, społeczników i każdego, komu bliski jest rozwój naszych małych ojczyzn.
Wiemy, jak trudno w gąszczu informacji wyłowić te najbardziej wartościowe, dlatego chętnie zrobimy to za Ciebie.
Co znajdziesz w naszych wiadomościach?
Rozwój obszarów wiejskich: Najciekawsze trendy, mądre rozwiązania i dobre praktyki, które zmieniają mazowiecką wieś na lepsze.
Fundusze europejskie dla obszarów wiejskich: Rzetelne informacje o dotacjach, nowych programach wsparcia i ważnych terminach. Z nami nie przegapisz żadnego naboru!
WIEŚci z KSOW+: Aktualności z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+, zaproszenia na ciekawe wydarzenia, inicjatywy, konkursy.
Zachęcamy również do odwiedzenia naszego kanału na YouTube: KOD QR do WIEŚci z Mazowsza (po prawej).

KOD QR do newslettera

KOD QR do WIEŚci z Mazowsza

Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

eprasa.pl 17e68f7113

KULTURA. Biblioteki blisko, czytelnicy daleko. Raport o stanie kultury.

Ponad 7,5 tys. bibliotek, a książki czyta tylko 41 proc. Polaków. Nowy raport pokazuje, gdzie leży problem

W Polsce działa ponad 7,5 tys. bibliotek publicznych, które w 2024 roku odnotowały blisko 69 mln odwiedzin i ponad 108 mln wypożyczeń. Mimo to odsetek osób sięgających po książki nie wzrasta. Jak wynika z opublikowanej w październiku „Diagnozy stanu kultury w Polsce 2026" Narodowego Centrum Kultury, w 2025 roku co najmniej jedną książkę przeczytało 41 proc. Polaków, tyle samo co rok wcześniej. Problemem pozostaje nie tylko zainteresowanie literaturą, lecz także dostępność bibliotek i ich dostosowanie do codziennego życia mieszkańców.

Bibliotek jest dużo. Ale czy każdy może z nich korzystać?

W 2024 roku w Polsce działało 7541 bibliotek publicznych. Oznacza to średnio jedną placówkę na niespełna 5 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia europejska wynosi jedną bibliotekę na 8 tys. osób. W tym samym roku biblioteki publiczne zarejestrowały 8,4 mln użytkowników, odnotowały 68,8 mln odwiedzin i ponad 108 mln wypożyczeń. Odpowiadały przy tym za 91 proc. wszystkich wypożyczeń bibliotecznych w Polsce. Za rozbudowaną siecią placówek kryją się jednak różnice w ich dostępności. Ponad połowa bibliotek publicznych działa krócej niż 40 godzin tygodniowo. Na terenach wiejskich zaledwie 11 proc. placówek jest otwartych dłużej niż 40 godzin w tygodniu. W miastach dotyczy to niemal połowy bibliotek. Dla mieszkańców pracujących w standardowych godzinach dostępność biblioteki może więc zależeć nie tylko od jej lokalizacji, ale również od godzin otwarcia. Szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie możliwości skorzystania z innych placówek bywają ograniczone, może to stanowić dodatkową barierę.

Biblioteki blisko szkół, znacznie dalej od środowiska pracy

Istotne różnice widać również w sposobie współpracy bibliotek z lokalnymi instytucjami. Według danych Biblioteki Narodowej z 2025 roku aż 98 proc. bibliotek publicznych współpracuje ze żłobkami, przedszkolami i szkołami, a 72 proc. z domami seniorów i uniwersytetami trzeciego wieku. Zupełnie inaczej wygląda współpraca z instytucjami związanymi z rynkiem pracy. Podejmuje ją niespełna 2 proc. bibliotek, a 12 proc. współpracuje z lokalnymi spółdzielniami. Tak duża dysproporcja pokazuje, że biblioteki są znacznie silniej związane z placówkami edukacyjnymi i instytucjami dla seniorów niż ze środowiskiem aktywnych zawodowo dorosłych. Nie oznacza to, że nie oferują usług osobom pracującym. Rodzi jednak pytanie, czy obecny model ich funkcjonowania w wystarczającym stopniu uwzględnia potrzeby ludzi, którzy większość dnia spędzają w pracy.

Kobiety częściej czytają. Czy popkultura może zachęcić do powrotu do książek?

Z danych Biblioteki Narodowej za 2025 rok wynika, że co najmniej jedną książkę przeczytało 47 proc. kobiet i 34 proc. mężczyzn. Różnica wynosi 13 punktów procentowych i utrzymuje się od lat. Jednocześnie czytelnictwo nie jest wyłącznie domeną młodzieży. Według danych za 2024 rok osoby w wieku 25–44 lat stanowiły jedną czwartą użytkowników bibliotek, a czytelnicy po 45. roku życia – ponad jedną trzecią.

Co może zachęcić dorosłych do ponownego sięgnięcia po książkę? Ciekawym przykładem jest tegoroczne zainteresowanie „Lalką" Bolesława Prusa, które towarzyszyło premierom dwóch nowych ekranizacji powieści – serialu Netfliksa i filmu kinowego. Jak podał branżowy portal Press, w Empiku sprzedaż wydań „Lalki" między 1 sierpnia a 22 września 2026 roku wzrosła 3,5-krotnie w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Co istotne, dane te nie obejmują wydań lekturowych i opracowań szkolnych. W Audiotece liczba słuchaczy powieści wzrosła we wrześniu o 340 proc. w porównaniu z lipcem. Większe zainteresowanie książką odnotowały również biblioteki. Choć nie wiadomo, ilu widzów ekranizacji rzeczywiście po raz pierwszy przeczytało powieść, dane pokazują, że medialna popularność historii może iść w parze ze wzrostem zainteresowania jej literackim pierwowzorem.

– Czasami, żeby wrócić do książek, potrzebujemy impulsu. Może nim być film, serial, polecenie znajomego czy dyskusja w internecie. Historia zaczyna nas interesować, chcemy poznać jej bohaterów, sprawdzić, jak została opowiedziana w oryginale. Przykład „Lalki" pokazuje, że nawet powieść kojarzona przede wszystkim ze szkolną lekturą może ponownie stać się tematem rozmów i przyciągnąć uwagę dorosłych czytelników. To ważne, bo czytanie nie powinno kończyć się wraz z edukacją – mówi Weronika Kalisiak, autorka literatury romantasy.

W popularyzacji czytelnictwa znaczenie może mieć również literatura popularna. Kryminały, romanse czy fantastyka odpowiadają na różne zainteresowania odbiorców i mogą być sposobem na odkrywanie przyjemności z czytania, bez presji związanej ze szkolnym obowiązkiem.

– Nie dzieliłabym książek na te, które wypada czytać, i te, po które sięgamy wyłącznie dla przyjemności. Każdego z nas może zainteresować coś innego – jednych reportaże, innych kryminały, romanse czy powieści historyczne. Najważniejsze, żeby historia potrafiła nas wciągnąć, wzbudzić emocje i rozbudzić ciekawość. Jeśli chcemy zachęcać ludzi do czytania, powinniśmy odejść od przekonania, że książka zawsze musi nas czegoś nauczyć. Czytanie może być po prostu przyjemnością, sposobem na odpoczynek i oderwanie się od codzienności. A jedna dobra historia często wystarczy, żeby pojawiła się ochota na kolejną – dodaje Weronika Kalisiak.

Czy łatwiejszy dostęp do książek wystarczy, żeby Polacy czytali więcej?

Ponad 7,5 tys. bibliotek publicznych i miliony wypożyczeń rocznie pokazują, że Polska dysponuje rozbudowaną infrastrukturą czytelniczą. Nie oznacza to jednak, że każdy ma do niej równie łatwy dostęp. Godziny otwarcia placówek, odległość od biblioteki czy codzienne obowiązki mogą utrudniać korzystanie z ich zasobów, szczególnie osobom aktywnym zawodowo.

Sama dostępność książek to jednak tylko część wyzwania. Równie ważne jest rozbudzanie zainteresowania literaturą. Tegoroczny wzrost popularności „Lalki" pokazuje, że impulsem do sięgnięcia po książkę może być także film, serial czy dyskusja tocząca się wokół znanej historii. Nie oznacza to jeszcze trwałej zmiany nawyków czytelniczych, ale przypomina, że literatura nie funkcjonuje w oderwaniu od współczesnej popkultury.

Być może właśnie w połączeniu tych dwóch elementów – łatwego dostępu do książek i umiejętności zainteresowania nimi odbiorców – kryje się szansa na zwiększenie czytelnictwa. Bo nie wystarczy, żeby książka czekała na półce. Trzeba jeszcze stworzyć warunki, w których czytelnik znajdzie czas i powód, by po nią sięgnąć.

Źródła:

Narodowe Centrum Kultury, *Diagnoza stanu kultury w Polsce 2026*, wersja pilotażowa, opublikowana 12 października 2026 r.

Raport i pełna publikacja PDF na stronie NCK.

Biblioteka Narodowa, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2025 roku*, kwiecień 2026 r. Dane dotyczące liczby czytelników oraz różnic w czytelnictwie kobiet i mężczyzn.

Raport Biblioteki Narodowej.

Press.pl, Marta Zdzieborska, *Serial „Lalka" zwiększył sprzedaż powieści Prusa w formie tradycyjnej, cyfrowej i audio,* 25 września 2026 r. Dane Empiku oraz Audioteki dotyczące wzrostu zainteresowania powieścią.

Artykuł Press.pl.

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (116)

À propos ciśnienia (4)

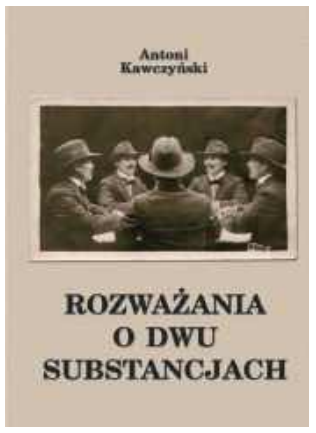

Zatelefonowałem do hydraulików. Przybyło dwóch, majster i pomocnik. Pokazałem sufit z sączącymi się kroplami. Wystarczył im jeden rzut oka. Obrót na pięcie i po schodach w górę. Ja hyc za nimi zostawiając dla pośpiechu nie zamknięte na klucz drzwi. „Mówiłem, żeby wymienić kaloryfery", z tymi słowy majster zwrócił się do lokatorki. Mimo braku odpowiedniego narzędzia udało mu się zawór dokręcić. Większą skuteczność dałby metalowy korek, fachowiec miał go przy sobie, ale przed zainstalowaniem uprzedził: „Stówka." Lokatorka buńczucznie: „Ze mną rozmowa krótka." Co oznaczało natychmiastową zgodę bez targowania się. Przypomniawszy sobie moją poranną wizytę lokatorka dodała: „Należałoby jeszcze pójść do..." Zanim zdanie dobiegło kropki, zdążyłem zadać sobie w duchu pytanie: „Jak się jejmość o mnie wyrazi?" Zważywszy przykry ton, jaki jej okazałem parę godzin wcześniej, miałaby prawo powiedzieć: do tego typa, płaczka lub malkontenta, ale nie został użyty żaden taki epitet, a tylko omówienie: „Należałoby pójść do tego, co mieszka pode mną." Na co hydraulik: „On tam stoi."

Istotnie, stałem w progu, za plecami siedzącej w wózku inwalidzkim staruszki, toteż nie była świadoma mojej obecności. Zdobyła się na grzeczność: „Niech pan wejdzie." Ja jednak nie ruszyłem się ze swego miejsca w przedpokoju, a kiedy zbliżył się do mnie młodszy (wiekiem i rangą) hydraulik, indywiduum dwumetrowego wzrostu i w wielkich okularach, odezwałem się do niego: „A te dwie plamy na suficie?" Intrygowały mnie one, bo były sporo oddalone od głównej „chmury deszczowej". Patrząc z góry przez swe olbrzymie soczewki wielkolud wyjaśnił krótko: „Kaloryfer." Wszystko z powodu nieszczelnego kaloryfera. Wylało się z niego tyle, że woda przeniknąwszy pod podłogę rozeszła się niczym Zalew Zegrzyński, gdy się przed laty dolina wypełniała wodami Narwi. „Będzie notatka", dorzucił hydraulik-okularnik. Fachowcy pozostawią pisemny ślad w dokumentacji, wobec czego dano mi do zrozumienia, że będzie podkładka przy staraniach o odszkodowanie. (Niewielka dla mnie pociecha.)

„Lecę na dół zobaczyć, czy nie kapie", oznajmiłem obracając się ku drzwiom. „Jak może kapać – rzucił w moją stronę majster – skoro zakręcone." W zasadzie miał rację, ale jeszcze następnego dnia wzbierały krople. Na szczęście opadło nerwowe napięcie, obawa, że woda przeniknie do sąsiada pode mną. Parę miesięcy temu, gdy miała miejsce podobna afera, zawiadomił mnie, że zalało mu sufit w łazience, i to gdzie? Wokół lampy pośrodku sufitu!

Do niesprawnej lokatorki przychodzi wolontariuszka. Spotkawszy ją nazajutrz po potopie, w windzie, wspominałem swoją wczorajszą wizytę na dziewiątym piętrze: „Byłem zdezorientowany, spodziewałem się wielkiej kałuży, a tam sucho." „Nie wszędzie – zaoponowała opiekunka. – Przy balkonie, tam gdzie stoi rower, było mokro, całą miednicę zebrałam." „Nie widziałem żadnego roweru, nie jestem zbyt spostrzegawczy – stwierdziłem samokrytycznie. – Nie dość, że ze mnie jełopa, to w dodatku słaby wzrok." Po tej wymianie zdań: „Miłego dnia życzę" – rzuciła wolontariuszka, gdyśmy opuszczali kabinę.

Wolontariuszka to osoba pełna werwy, towarzyska i rozmowna. Kiedyś w rozmowie ze mną wyraziła ze śmiechem zaniepokojenie, że jej pogawędki z podopieczną podczas każdego z odwiedzin mogą mi przeszkadzać, jako że mieszkania w bloku są akustyczne. Była to niezbyt serio wyrażona obawa, iż przenikające do mojej kawalerki babskie rozhowory mogą mi wychodzić bokiem. „Droga pani – mógłbym jej teraz powiedzieć – gadanina to pół biedy, natomiast kapanina, o, to już gorsza sprawa." **A.K**

eprasa.pl 17e68f7113

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY

☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

Prezydent miasta stołecznego Warszawy

Ogłoszenie

W myśl art. 214b ust. 2 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.), ogłasza się, co następuje:

W Biurze Spraw Dekretowych Urzędu miasta stołecznego Warszawy (zwanym dalej „Urzędem") toczy się postępowanie administracyjne z wniosku złożonego w dniu **10 stycznia 1949 r.** przez **Daniela Gnatowskiego,** zamieszkałego **we wsi Skoroszki** powiatu pułtuskiego, (ostatnie znane Urzędowi miejsce zamieszkania) – o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, w trybie art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279, zwane dalej „Postępowaniem dekretowym") dla nieruchomości położonej **w Warszawie** przy dawnej **Alei Rolnej na Służewcu, działka gruntu nr 1453, ozn. hip. „Kolonia Brochwicze"** (zwanej dalej „Nieruchomością"). W sprawie nie wpłynęło żadne inne pismo pochodzące od stron w przeciągu ostatnich 30 lat poprzedzających dzień publikacji niniejszego ogłoszenia.

Prezydent m.st. Warszawy wzywa strony Postępowania dekretowego, aby w terminie sześciu miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosiły się do Urzędu, podając swój aktualny adres, a następnie w terminie kolejnych trzech miesięcy udowodniły swe prawa do Nieruchomości, pod rygorem umorzenia Postępowania dekretowego.

Zgodnie z art. 214b ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami podstawa umorzenia Postępowania dekretowego zachodzi, gdy organ wezwał nieustalone strony lub strony, których adresów nie ustalono, do uczestnictwa w postępowaniu przez ogłoszenie, a w sprawie nie wpłynęło żadne pismo pochodzące od wzywanej strony w przeciągu ostatnich 30 lat poprzedzających dzień publikacji ogłoszenia. Organ wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeżeli w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia wzywana strona nie zgłosiła swych praw albo zgłosiwszy je, nie udowodniła ich w terminie kolejnych 3 miesięcy lub nie wskazała swego adresu.

LEGIONOWO

Jagiellońska 8

OGŁOSZENIE WÓJT GMINY CZOSNÓW

w sprawie wywieszenia wykazów nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Informuję, że w dniach od 29 października 2026 r. do 24 listopada 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Czosnów zostaną wywieszone wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Czosnów przeznaczonych do oddania w użyczenie. Powyższe wykazy zostaną zamieszczone również na stronie internetowej urzędu oraz w BIP.

Wójt Gminy Czosnów
- Anna Maliszewska

USŁUGI

remont i budowa

■ USŁUGI ELEKTRYCZNE – LEGIONOWO I OKOLICE. Naprawy i usuwanie awarii, modernizacja instalacji, montaż oświetlenia i osprzętu elektrycznego. Tel. 505849705
LEG 52447

■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735 953 829
LEG 52413

ogrodnicze

■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698 991 470
LEG 52414

inne

■ **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608 630 582**
LEG 52415

■ PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel.
604 913 993
LEG 52416

■ Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 52417

BIZNES

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie
22 784 69 72
LEG 52421

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791 833 101
LEG 52422

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 52423

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601 913 597
LEG 52424

■ **Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zl +vat. Telefon 607 607 700**
LEG 52425

eprasa.pl 17e68f7113

ROZRYWKOWE TO i OWO nr 411

Redaguje: Władysław Firlik

1. CIEKAWOSTKA NATURY

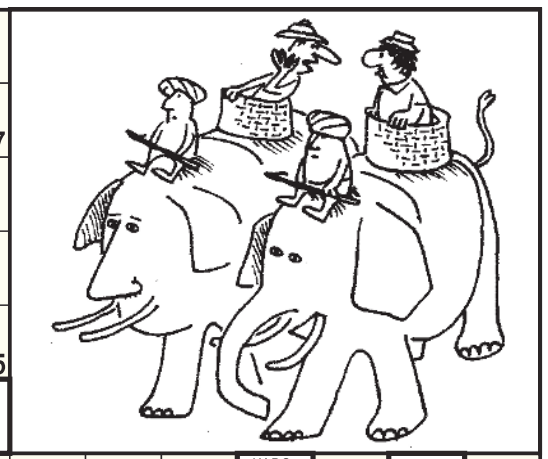

WAZELINIARZ; DZIKI KARP; UKOCHANA KONNY WÓZ; NP. ISLAM; ZAJĘCIE ŚPIOCHA; ŁÓDŹ WYDŁUBANA W PNIU; UCZESTNIK INSUREKCJI; RULON, ZWÓJ; KRAJ W AFRYCE; W POWIETRZU MORSKI PTAK; TCHNIENIE TWARZ; JASKÓŁCZE .., ROŚLINA Z MAKOWATYCH, GLISTNIK; BASIOR NP. KOT; NARTY PRADZIADKA; KAWAŁ JEDNA DRUGĄ MYJE; MA WIELKIE OCZY; NĘCENIE ZWIERZYNY; WYNALAZŁ TELEFON; DO ROBIENIA ZAPISKÓW; DAWNY SZLAK HANDLOWY; Z KODEM NA LIŚCIE; KOZIK; Z IGŁĄ SŁYNNE SOPOCKIE; NIE MA WŁOSÓW NA GŁOWIE; KAPITAN „NAUTILUSA"; NARZĘDZIE ROLNICZE; DO WYROBU SAKE; ZAPINANA POD BRODĄ; DAWNE WSCHODNIE POGRANICZE; MAGAZYN DLA PAŃ; KŁUJĄCY CHWAST; GŁOS WĘŻA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą wypowiedź turysty.

2. KRZYŻÓWKA

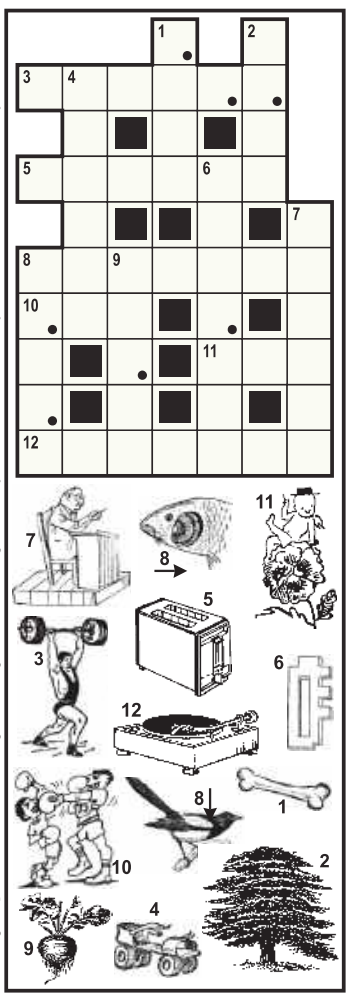

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

3. KRZYŻÓWKA

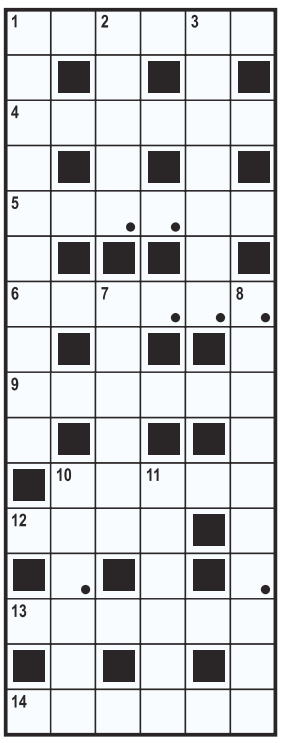

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) bal, **4)** szosa z lotu ptaka, **5)** stolica Erytrei, **6)** kitka, **9)** patronuje mu św. Józef, **10)** majowa solenizantka, **12)** odciśnięta w ziemi pięta, **13)** łowy na lwie głowy, **14)** ... Bullock, aktorka („Zaginiona bez śladu"). **PIONOWO: 1)** szef dyżurnego ruchu, **2)** miasto z wujem, **3)** jedno z siedmiu w Rzymie, **7)** apel, **8)** gilotyna kucharki, **10)** epos o grodzie Priama, **11)** pociągu ze stacji.

4. LICZBA

2 / 90	3 / 7
12 / 6	9

W puste miejsce wpisz taką liczbę, aby nie zakłócała ustalonego porządku.

ZA TYDZIEŃ: **INNY ŚWIAT**

5. REBUS KOŁOWY

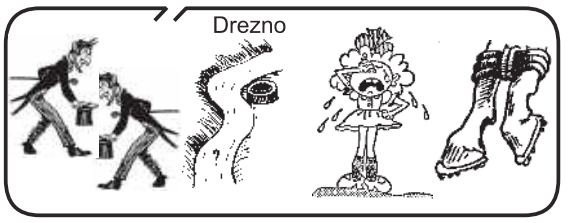

Początkowe litery: S. B. W. J.

6. LICZBA

17	19	22	26
31		44	52

W puste pole wpisz taka liczbę, aby nie zakłócała porządku.

7. ANAGRAM 3x

Sto utrapień z tym głuptaskiem!
To się drażni z małym _ _ _ _ _ _ _ _ ,
to obsypie brata _ _ _ _ _ _ _ _ ,
to pomaże się _ _ _ _ _ _ _ _ .

8. DZIWNY RYSUNEK

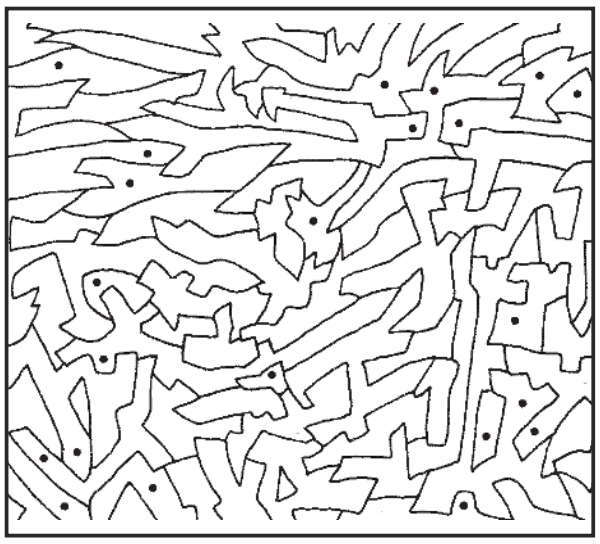

Aby dowiedzieć się co ukrywa ten tajemniczy rysunek, należy zamalować wszystkie pola z kropkami.

9. DZIKI LĄD

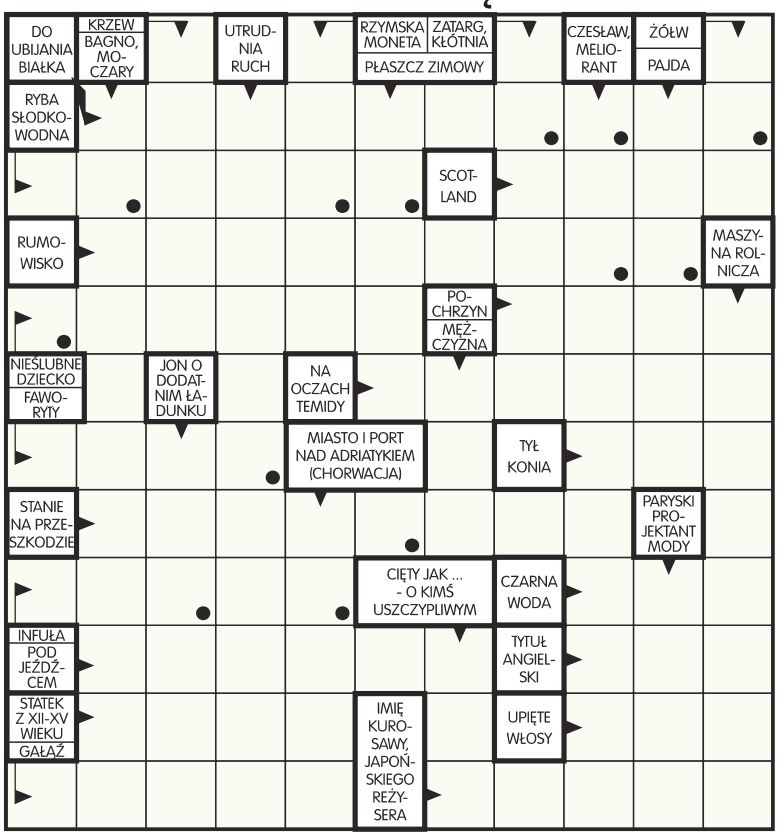

DO UBIJANIA BIAŁKA; KRZEW BAGNO, MOCZARY; UTRUDNIA RUCH; RZYMSKA MONETA; ZATARG, KŁÓTNIA; PŁASZCZ ZIMOWY; CZESŁAW, MELIORANT; ŻÓŁW PAJDA; RYBA SŁODKOWODNA; SCOTLAND; RUMOWISKO; MASZYNA ROLNICZA; POCHRZYN MĘŻCZYZNA; NIEŚLUBNE DZIECKO FAWORYTY; JON O DODATNIM ŁADUNKU; NA OCZACH TEMIDY; MIASTO I PORT NAD ADRIATYKIEM (CHORWACJA); TYŁ KONIA; STANIE NA PRZESZKODZIE; PARYSKI PROJEKTANT MODY; CIĘTY JAK ... - O KIMŚ USZCZYPLIWYM; CZARNA WODA; INFUŁA POD JEŹDŹCEM; TYTUŁ ANGIELSKI; STATEK Z XII-XV WIEKU GAŁĄŹ; IMIĘ KUROSAWY, JAPOŃSKIEGO REŻYSERA; UPIĘTE WŁOSY

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

10. WIRÓWKA OBRAZKOWA

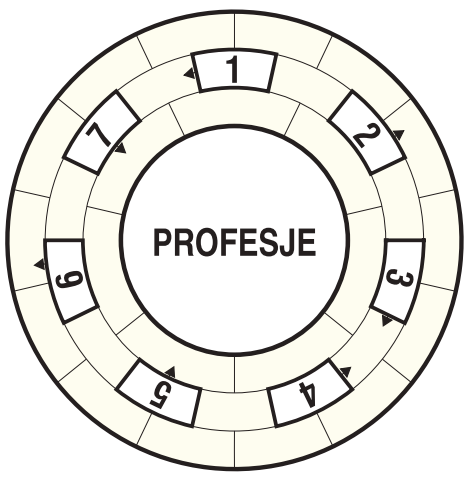

Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

11. POŁĄCZ PUNKTY

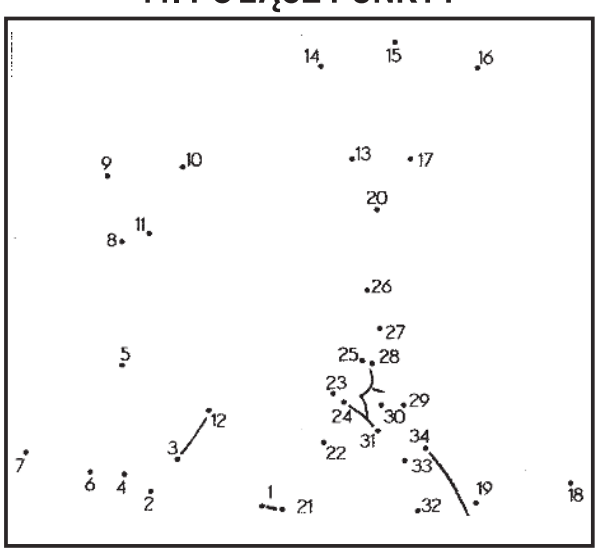

Połącz dokładnie liniami prostymi wszystkie punkty od 1 do 34, a ujrzysz jakiś obrazek. Jaki?

12. SŁYNNE PARY

Każdej osobie należy dopisać drugą postać, wpisując tę odgadniętą do diagramu.
POZIOMO: 2) Don Kichot, **4)** Kleopatra, **5)** Wars.
PIONOWO: 1) Romulus, **3)** Werter, **4)** Ewa.

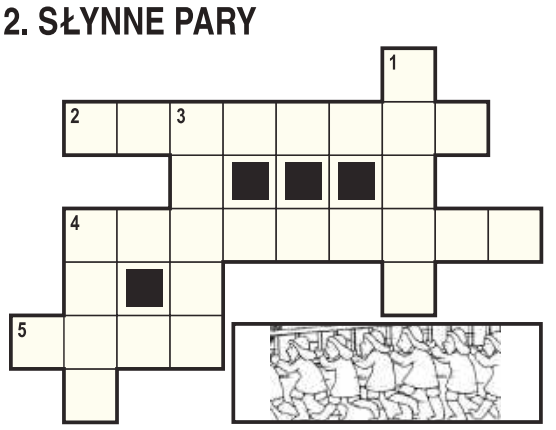

13. ZAGADKA

Łeb swój w piach i kurz,
skrył ten duży tchórz.

ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 411

eprasa.pl 17e68f7113

80 lat przedszkola i dekada „Wesołej Ciuchci”

Dwie placówki opiekuńczo-wychowawcze w Nasielsku świętowały swoje jubileusze. Przedszkole Samorządowe im. Juliana Tuwima obchodziło 80-lecie istnienia, a Żłobek Miejski „Wesoła Ciuchcia” – dziesięciolecie działalności

Podczas uroczystości wręczono również honorowe wyróżnienia Pro Masovia, przyznawane za zasługi dla rozwoju Mazowsza.

Osiemdziesiąt lat historii Przedszkola Samorządowego im. Juliana Tuwima to dorobek kilku pokoleń nauczycieli, pracowników i wychowanków. Przez ten czas placówka towarzyszyła tysiącom najmłodszych mieszkańców Nasielska, zapewniając im pierwsze doświadczenia edukacyjne, możliwość rozwijania zainteresowań i nawiązywania przyjaźni.

Znacznie krótszą, ale również ważną dla lokalnej społeczności historię ma Żłobek Miejski „Wesoła Ciuchcia”. Placówka obchodziła dziesięciolecie działalności, podczas której zapewniała opiekę najmłodszym dzieciom i wspierała rodziców w łączeniu obowiązków rodzinnych z pracą zawodową.

Wspólne obchody obu jubileuszy stały się okazją do podsumowania dorobku placówek oraz podziękowania osobom, które przez lata tworzyły ich codzienność.

Wyrazy uznania dyrekcji, nauczycielom, opiekunom i pozostałym pracownikom przekazał burmistrz Nasielska Radosław Kasiak. Podkreślono znaczenie ich codziennej pracy, cierpliwości i zaangażowania w wychowanie oraz opiekę nad najmłodszymi mieszkańcami gminy.

W uroczystości uczestniczyła również Anna Brzezińska, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego. Wręczyła ona na ręce dyrektor Kingi Majchrzak honorowe wyróżnienia Pro Masovia, przyznane za szczególny wkład i zasługi na rzecz społecznego rozwoju Mazowsza.

Głos zabrali także inni zaproszeni goście. Jubileuszowe spotkanie było okazją do przypomnienia wieloletniej tradycji nasielskiego przedszkola oraz pierwszej dekady funkcjonowania miejskiego żłobka.

Obie placówki, choć różnią się historią i zakresem opieki, odgrywają istotną rolę w życiu rodzin z Nasielska. Przedszkole od ośmiu dekad przygotowuje kolejne pokolenia dzieci do nauki szkolnej, natomiast żłobek od dziesięciu lat zapewnia opiekę najmłodszym mieszkańcom.

Jubileusze były przede wszystkim świętem ludzi, którzy tworzyli i nadal tworzą te placówki – nauczycieli, opiekunów, pracowników, wychowanków oraz ich rodzin.

eprasa.pl 17e68f7113

GMINNE OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

PATRONAT HONOROWY

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

6 LISTOPADA

10:00 Gminny Przegląd Piosenki Patriotycznej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wólce Radzymińskiej

10 LISTOPADA

9:30 Złożenie kwiatów pod pomnikiem Legionistów Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białobrzegach

17:00 Msza Święta w intencji Ojczyzny w Kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Nieporęcie

18:00 Uroczytości na Placu Wolności - Apel Pamięci Oręża Polskiego z udziałem:

9. Brygady Wsparcia Dowodzenia Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych im. gen.dyw. Wiktora Thommée

Po uroczystościach zapraszamy na grochówkę

11 LISTOPADA

9:00 Msza Święta w intencji Ojczyzny w Kościele pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Stanisławowie Pierwszym

9:50 Rozpoczęcie X Biegu Niepodległości

11:00 Złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową w kościele

11:20 START BIEGU GŁÓWNEGO

GMINNY OŚRODEK KULTURY W NIEPORĘCIE

14:00 Spektakl dla dzieci „Z biegiem Wisły, czyli Polski poznawanie" -wstęp wolny

18:00 Koncert „Historia Niepodległości Polski w piosence"- wstęp wolny

ORGANIZATORZY

PARTNERZY

eprasa.pl 17e68f7113

Czas, w którym Prymas był z nami

W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła na Osiedlu Młodych w Nowym Dworze Mazowieckim jest kaplica poświęcona bł. Prymasowi Tysiąclecia kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Pani B. Malewska, nowodworzanka, przypomina z tej okazji miejsca, w których Prymas był blisko mieszkańców naszych stron: Laski, Wiersze, Nowy Dwór i Komańczę. O wizycie w Nowym Dworze pisze także jako jej uczestniczka

Stefan Wyszyński urodził się 3-VIII-1901r. w Zuzeli nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Jego życiorys to trudne dzieciństwo i młodość, II wojna światowa, a potem prześladowania ze strony władz, więzienie i odosobnienie. Jak sam mówił, przetrwał, bo zaufał Maryi. 8-XII-1953r. na Jasnej Górze dokonał Aktu Osobistego Oddania się Matce Bożej. Od 29-X-1955r. do 28-X-1956r. był więziony w klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy w Bieszczadach. Pisał o tym czasie: „Były to lata ofiary, cierpienia i odosobnienia. Był to także czas, kiedy z modlitwy i medytacji powstały dzieła wyjątkowe jak; „List do moich kapłanów", „Śluby Narodu" i program „Wielkiej Nowenny" przed Tysiącleciem Chrztu Polski."

Laski i Wiersze

1-VIII-1942r. ks. Stefan Wyszyński został kapelanem Zakładu dla Niewidomych w Laskach. Prowadził tam wykłady społeczne i był bardzo czynny w konspiracji. Gdy 1-VIII-1944r. wybuchło Powstanie Warszawskie, został kapelanem szpitala powstańczego w Laskach, który wcześniej poświęcił, oraz kapelanem Armii Krajowej w okręgu Żoliborz, pod pseudonimem „Radwan III". Szczególną opieką otaczał szpital, łączniczki i sanitariuszki. Dodawał otuchy rannym, namaszczał umierających, a wieczorami chodził na skraj lasu spowiadać partyzantów.

Drugim takim miejscem był plac apelowy w Wierszach, na którym w czasie Powstania odbywały się apele partyzantów i polowe Msze św. Dziś stoi tam kościół Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, a kościół i zabudowania parafialne poświęcił Prymas 21-VII-1957r. Autorka przypomina, że gminy Łomianki i Czosnów należały wtedy do dekanatu nowodworskiego.

Nowy Dwór Mazowiecki

Z kościoła św. Michała Archanioła dwukrotnie zrabowano dzwony, w 1916 i w 1941 roku. W 1957 roku parafia kupiła dwa dzwony spiżowe, które Prymas konsekrował 1 listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych. 27-VI-1971r. kardynał Wyszyński powierzył urząd proboszcza ks. Czesławowi Żyle, który z jego rąk otrzymał święcenia kapłańskie 11-VIII-1957r. Nowy proboszcz objął parafię 29 czerwca.

Pierwsza wizytacja parafii przez Prymasa odbyła się 23-24-IX-1972r. Kościół udekorowano w środku i z zewnątrz, a ulice miasta proporczykami. W drzwiach kościoła powitano Prymasa po staropolsku chlebem i solą. Duchowni i wierni wypełnili świątynię i teren wokół niej, a przedstawiciele wszystkich stanów witali gościa słowami i kwiatami. Proboszcz Czesław Żyła złożył sprawozdanie z życia parafii. Były Msze św. oraz spotkania z dorosłymi, dziećmi, chorymi i starszymi, a z młodzieżą Prymas spotkał się w Technikum Chemicznym. Na zakończenie pobłogosławił matki z małymi dziećmi. Autorka była tam z mężem i dwuletnią córką Ulą. Wspomina ten czas jako piękny i wzruszający dla nowodworzan. Zapamiętała też pierwsze słowa Prymasa w drzwiach kościoła: „Przyjeżdżam do Was jak ojciec do dzieci."

W sierpniu 2014 roku Nowodworskie Koło Niewidomych z prezesem Edwardem Rutkowskim zorganizowało tygodniowy wyjazd w Bieszczady, w którym autorka wzięła udział z mężem. Uczestnicy odwiedzili klasztor Sióstr Nazaretanek w Komańczy, gdzie Prymas był internowany od 29-X-1955r. do 28-X-1956r. Mieszkał na pierwszym piętrze, w pokoju nr 5. Siostra pokazała im ten pokój i kaplicę, w której się modlił, i opowiadała, ile czasu spędzał na pisaniu i rozmyślaniu. Przeszli też dróżką, którą spacerował Prymas.

Kardynał Stefan Wyszyński zmarł 28-V-1981r. i został pochowany w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie. 12-IX-2021r. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie ogłoszono go błogosławionym razem z matką Elżbietą Różą Czacką. Autorka dziękuje proboszczowi ks. kan. Dariuszowi Bali za decyzję o urządzeniu w kościele kaplicy Prymasa Tysiąclecia, jako wotum wdzięczności, pamięci i szacunku dla historii przekazywanej następnym pokoleniom.

B. Malewska

„Niepodlegli" wracają na Święto Niepodległości

Widowisko, które przed rokiem zapełniło salę kinową w Pomiechówku, wraca na scenę. Pomiechowska Akcja Sceniczna pokaże „Niepodległych" w Narodowe Święto Niepodległości, 11-XI-2026r. o 5.00 po poł., w sali kinowej Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Kilińskiego 1

Widzowie zobaczą nową, nieco dłuższą i odświeżoną wersję spektaklu. To muzyczno-teatralna opowieść o polskiej drodze do wolności, od zrywów XIX wieku przez II wojnę światową i Powstanie Warszawskie po przemiany lat 80. GOK obiecuje prawdziwe emocje, wzruszenia i patriotyczną atmosferę, która dopełni święto.

W ubiegłym roku zainteresowanie było tak duże, że ośrodek musiał dodać trzeci pokaz. Bilety można kupić na stronie kino.pomiechowek.pl oraz w kasie kina.

Kadeci z Płocka szkolili się w Pomiechówku

Taktyka, strzelectwo, rozpoznanie wojskowe, łączność i pierwsza pomoc znalazły się w programie pięciodniowego obozu szkoleniowego kadetów z Płocka. Uczniowie klasy IV I LO CN-B im

Polskich Spadochroniarzy doskonalili umiejętności na terenie 64 Batalionu Lekkiej Piechoty w Pomiechówku. Szkolenie prowadzone we współpracy z żołnierzami 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej pozwoliło młodzieży poznać praktyczne wymagania służby wojskowej.

Przez pięć dni uczniowie płockiego liceum uczestniczyli w zajęciach obejmujących różne dziedziny przygotowania wojskowego. Obóz stanowił okazję do wykorzystania wiedzy zdobytej podczas nauki szkolnej oraz sprawdzenia własnych umiejętności w warunkach szkolenia prowadzonego na terenie jednostki wojskowej.

Program obejmował taktykę, szkolenie strzeleckie, rozpoznanie wojskowe, zagadnienia inżynieryjno-saperskie, ochronę przed bronią masowego rażenia oraz powszechną obronę przeciwlotniczą. Kadeci doskonalili również umiejętności z zakresu łączności, terenoznawstwa i topografii wojskowej.

Osobną część zajęć poświęcono ochronie i obronie obiektów, szkoleniu medycznemu oraz zabezpieczeniu logistycznemu. Tak szeroki zakres tematyczny miał pokazać uczestnikom, że działania wojskowe wymagają nie tylko sprawności fizycznej i znajomości wyposażenia, lecz także umiejętności planowania, komunikowania się i współdziałania.

Bezpośredni kontakt z żołnierzami 64 Batalionu Lekkiej Piechoty pozwolił młodzieży lepiej poznać codzienną specyfikę służby. Szczególną uwagę zwracano na dyscyplinę, odpowiedzialność za wykonywane zadania oraz znaczenie współpracy w zespole.

– Służba wojskowa to nie tylko mundur i wyposażenie. To przede wszystkim odpowiedzialność, dyscyplina, umiejętność współpracy i gotowość do podejmowania wyzwań. Cieszę się, że młodzi ludzie już na etapie nauki mogą poznawać wojskowe rzemiosło i sprawdzać swoje możliwości w praktyce. Takie szkolenia pomagają budować świadomość tego, czym naprawdę jest służba Ojczyźnie. Być może dla części kadetów będzie to pierwszy krok do związania swojej przyszłości z Wojskami Obrony Terytorialnej, w tym z 6 Mazowiecką Brygadą Obrony Terytorialnej – podkreślił kpt. Damian Lenart, czasowo pełniący obowiązki dowódcy 64 Batalionu Lekkiej Piechoty w Pomiechówku.

Obóz miał również przybliżyć uczniom możliwości dalszego rozwoju w wojsku. Jedną z przedstawionych dróg jest służba w Wojskach Obrony Terytorialnej, którą można łączyć z nauką lub pracą zawodową.

Dla kadetów z Płocka pobyt w Pomiechówku był zatem nie tylko sprawdzianem umiejętności, ale również okazją do poznania środowiska wojskowego i wymagań stawianych osobom, które zdecydują się związać swoją przyszłość ze służbą w Siłach Zbrojnych RP.

eprasa.pl 17e68f7113

Niezłomni duchowni związani z Czerwińskiem

Odmówił podeptania różańca w Auschwitz i zapłacił za to życiem. Bł. ks. Józef Kowalski, salezjanin, który nowicjat zaczynał w Czerwińsku, jest jednym z duchownych przypomnianych przez Opactwo Romańskie w Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych

Święto, ustanowione przez Sejm w 2018r., przypada 19-X, w rocznicę uprowadzenia bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Czerwiński klasztor wspomina tego dnia kapłanów, których losy splotły się z miejscowym salezjańskim domem.

W Czerwińsku nowicjat odbywali także bł. ks. Włodzimierz Szembek i bł. ks. Karol Golda, obaj zamordowani w Auschwitz. Z Auschwitz nie wrócił również bł. ks. Franciszek Harazim, autor Misterium Męki Pańskiej wystawianego przez lata w murach klasztoru. Golda i Harazim zostali beatyfikowani w Krakowie 6-VI-2026r. Z Czerwińskiem związany był też abp Antoni Baraniak, sekretarz prymasów Hlonda i Wyszyńskiego. Po aresztowaniu w 1953r. był przesłuchiwany co najmniej 145 razy, ale nie złożył zeznań obciążających prymasa.

Czerwińsk wielokrotnie odwiedzali biskupi płoccy, bł. abp Antoni Julian Nowowiejski i bł. bp Leon Wetmański. Obaj zginęli w niemieckim obozie Soldau w Działdowie. Podczas II wojny światowej zginęło blisko 3 tys. polskich duchownych, a w latach 1944–1989 ponad 100 kapłanów zabito lub zmarło wskutek represji komunistycznych.

CIĄG DALSZY ZE STR. 2.

Dwa dni, które łączą ziemię z wiecznością

Wędrówka między grobami staje się niekiedy swoistą lekcją historii rodziny. Rodzice opowiadają dzieciom o dziadkach i pradziadkach, o ich pracy, przeżyciach wojennych, dawnych domach i wydarzeniach, które ukształtowały losy rodziny.

Na cmentarzach można dostrzec historię całych społeczności. Obok mogił rodzinnych znajdują się groby żołnierzy, kapłanów, nauczycieli, lekarzy, działaczy społecznych i ludzi, których nazwiska zachowały się jedynie na kamiennych tablicach.

W takich miejscach pamięć osobista spotyka się z pamięcią historyczną. Odwiedzając groby, człowiek odkrywa, że jest częścią ciągłości pokoleń, a jego własne życie wyrasta z pracy, poświęcenia i doświadczeń tych, którzy byli przed nim.

W polskich realiach szczególne znaczenie mają mogiły wojenne. Pierwsze dni listopada są okazją do modlitwy przy grobach żołnierzy poległych w obronie Ojczyzny, ofiar okupacji, powstańców oraz ludzi zamordowanych podczas wojen i prześladowań.

Zapalane przy nich znicze przypominają nie tylko o śmierci konkretnych osób, ale również o wydarzeniach, które ukształtowały dzieje Polski.

Katolicka pamięć o zmarłych ma jednak wymiar jeszcze szerszy. Obejmuje wszystkich, niezależnie od ich społecznej pozycji, zasług czy rozpoznawalności. W obliczu śmierci ziemskie wyróżnienia tracą znaczenie, a człowiek staje wobec Boga z całym swoim życiem.

Dlatego cmentarz jest miejscem szczególnym. Przypomina o przemijaniu, ale również o godności każdego ludzkiego życia.

W tradycji chrześcijańskiej ciało zmarłego otaczane jest szacunkiem, ponieważ człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, a wiara Kościoła obejmuje także przyszłe zmartwychwstanie ciał. Dlatego też w Kościele zawsze sprzeciwiano się paleniu zwłok.

Cmentarz nie jest więc wyłącznie miejscem przechowywania ludzkich szczątków. Jest przestrzenią modlitwy, pamięci i oczekiwania na spełnienie obietnicy zmartwychwstania.

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny skłaniają również do refleksji nad własnym życiem. Widok grobów bliskich przypomina, że ziemski czas jest ograniczony, a dobra materialne, stanowiska i codzienne spory nie mają ostatecznego znaczenia.

W chrześcijańskim rozumieniu świadomość śmierci nie powinna prowadzić do rozpaczy ani obojętności. Ma raczej pomagać w rozpoznawaniu tego, co rzeczywiście ważne: wiary, miłości, przebaczenia, odpowiedzialności za innych i pojednania.

Wspomnienie zmarłych może stać się również okazją do przezwyciężenia rodzinnych konfliktów. Przy grobach rodziców czy dziadków łatwiej niekiedy dostrzec, jak niewiele warte były dawne urazy wobec nieodwracalności śmierci.

Nie każda strata daje się jednak przeżyć spokojnie. Dla wielu osób listopadowe dni są czasem szczególnie bolesnym, zwłaszcza gdy od śmierci bliskiego minęło niewiele czasu.

Kościół nie wymaga od człowieka, aby wobec śmierci pozostawał pozbawiony łez. Sam Chrystus zapłakał nad grobem Łazarza. Chrześcijańska nadzieja nie oznacza braku cierpienia, lecz przekonanie, że śmierć nie ma ostatniego słowa.

Właśnie dlatego liturgia pogrzebowa i modlitwy za zmarłych tak mocno odwołują się do zmartwychwstania Chrystusa. To ono stanowi fundament katolickiej wiary w życie wieczne.

Nie chodzi jedynie o pocieszającą myśl, że pamięć o człowieku przetrwa w sercach jego bliskich. Kościół głosi znacznie więcej: że człowiek jest powołany do rzeczywistego życia z Bogiem, a ostatecznym przeznaczeniem zbawionych jest udział w zmartwychwstaniu.

Tym samym uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny nie są dwoma odmianami tego samego święta. Ukazują dwie perspektywy chrześcijańskiej nadziei.

Pierwszego listopada Kościół raduje się chwałą tych, którzy osiągnęli niebo. Drugiego listopada prosi Boga o miłosierdzie dla zmarłych, którzy potrzebują jeszcze oczyszczenia.

Oba dni przypominają zarazem, że każdy człowiek jest powołany do świętości i że jego ziemskie życie ma znaczenie sięgające wieczności.

Kiedy więc w najbliższych dniach polskie cmentarze rozświetlą tysiące zniczy, warto pamiętać, że najważniejszy sens tych uroczystości nie kryje się w liczbie kwiatów, okazałości nagrobków ani nawet w samym wspominaniu przeszłości.

Kryje się w modlitwie, wdzięczności i wierze w zmartwychwstanie.

W ciszy cmentarza, pośród grobów najbliższych, chrześcijanin przypomina sobie prawdę, którą Kościół głosi od dwóch tysięcy lat: śmierć jest rzeczywistością nieuniknioną, ale dzięki Chrystusowi nie jest końcem ludzkiej historii.

Z biegiem czasu ważnym elementem polskich obchodów stało się zapalanie świec i zniczy na grobach.

Światło ma w chrześcijaństwie bogatą symbolikę. Chrystus nazywany jest światłością świata, a zapalona świeca przypomina o zwycięstwie życia nad śmiercią. Dlatego płomień znicza może być odczytywany jako znak modlitwy, pamięci i nadziei zmartwychwstania.

Nie oznacza to jednak, że liczba zapalonych świec świadczy o sile miłości do zmarłego. Najskromniejszy znicz postawiony przy mogile może być równie wymowny jak bogata dekoracja grobu.

Podobnie jest z kwiatami. Chryzantemy, które na trwałe wpisały się w polski krajobraz listopadowych cmentarzy, są przede wszystkim znakiem szacunku i pamięci. Ich obecność należy do pięknej tradycji, lecz nie stanowi religijnego obowiązku.

Współczesne obchody Wszystkich Świętych mają także wymiar rodzinny i społeczny. Dla wielu Polaków początek listopada jest jednym z niewielu momentów w roku, kiedy odwiedzają rodzinne miejscowości, dawne parafie i cmentarze, na których spoczywają kolejne pokolenia przodków.

eprasa.pl 17e68f7113

Hip hop z Majkelem Nowickim w Kumgangu

Dynamiczne kroki i miejskie rytmy czekają na tancerzy w Szkole Tańca Kumgang

W sobotę 14-XI-2026r. od 10.15 do 11.30 rano warsztaty hip hopu poprowadzi Majkel Nowicki.

Zajęcia odbędą się w siedzibie szkoły przy ul. Zakroczymskiej 3A w Nowym Dworze. Udział kosztuje 40 zł dla uczestników zajęć Kumgangu i 50 zł dla pozostałych osób.

Zapisy i informacje pod numerem 667 820 825.

Powołane do kadry narodowej

Natalia Czarnecka i Martyna Sochocka, zawodniczki KTS Nowy Dwór Mazowiecki, otrzymały powołania na zgrupowanie Kadry Narodowej Kadetek w tenisie stołowym

Młode tenisistki będą trenować w Zielonej Górze od 3 do 11-XI-2026r. To ważne wyróżnienie dla obu zawodniczek i kolejny sukces szkoleniowy nowodworskiego klubu.

Dwie reprezentantki KTS Nowy Dwór Mazowiecki znalazły się w gronie zawodniczek powołanych na listopadowe zgrupowanie Kadry Narodowej Kadetek. Natalia Czarnecka i Martyna Sochocka otrzymały możliwość uczestniczenia w treningach na poziomie reprezentacyjnym, które odbędą się w Zielonej Górze.

Zgrupowanie rozpocznie się 3-XI-2026r. i potrwa do 11-XI-2026r. Przez dziewięć dni młode tenisistki będą miały okazję doskonalić swoje umiejętności, trenować w gronie zawodniczek kadry narodowej oraz zdobywać doświadczenie przydatne w dalszej karierze sportowej.

Powołanie jest istotnym etapem rozwoju Natalii Czarneckiej i Martyny Sochockiej. Udział w zgrupowaniu reprezentacyjnym pozwala młodym zawodnikom poznawać różne sposoby prowadzenia treningów, konfrontować własne umiejętności z innymi utalentowanymi tenisistami oraz przygotowywać się do kolejnych sportowych wyzwań.

W KTS Nowy Dwór Mazowiecki wiadomość o powołaniach przyjęto z dużą satysfakcją. Klub podkreślił, że możliwość szkolenia na poziomie kadry narodowej jest ważna nie tylko dla samych zawodniczek, ale również dla całej społeczności związanej z nowodworskim tenisem stołowym.

Dla klubu to także potwierdzenie, że jego zawodniczki otrzymują szanse rozwoju na szczeblu ogólnopolskim. Powołania Natalii i Martyny zwracają uwagę na obecność młodych tenisistek z Nowego Dworu Mazowieckiego w krajowym systemie szkolenia sportowego.

Przed obiema zawodniczkami intensywny okres pracy. Listopadowe zgrupowanie w Zielonej Górze będzie okazją do zdobycia kolejnych doświadczeń i rozwijania umiejętności w wymagającym środowisku treningowym.

KTS Nowy Dwór Mazowiecki pogratulował Natalii Czarneckiej i Martynie Sochockiej powołań, życząc im powodzenia na kolejnych etapach sportowej drogi.

Działalność klubu jest współfinansowana ze środków budżetu Miasta Nowy Dwór Mazowiecki.

Fala Kazuń jedzie na lidera

Najtrudniejszy sprawdzian tej jesieni czeka Falę Kazuń. W 6. kolejce III ligi Legionowskiej Ligi Szóstek drużyna zmierzy się z liderem, Galacticos

Mecz rozegrany zostanie w sobotę 24-X-2026r. o 9.00 wiecz. na boisku przy ul. Parkowej 27A w Legionowie.

Galacticos mają na koncie 15 punktów z pięciu zwycięstw i jednej porażki, a ich bilans bramek, 58:16, robi wrażenie. Fala zgromadziła 10 punktów: trzy wygrane, remis i porażka, przy bramkach 19:11.

W Kazuniu wierzą, że lidera da się zatrzymać. Galacticos przegrali 2:3 z FC Odpalonymi, a Fala pokonała ten sam zespół 4:1. Zadanie ułatwiać nie będzie plaga kontuzji, przez którą trener musi mocno przebudować skład. „Jedziemy walczyć, zostawić serce na boisku i udowodnić, że Fala potrafi postawić się każdemu" – zapowiada klub.

Drużyna liczy na kibiców i ich słynny megafon, który niesie doping na każdym meczu.

Niezwykła historia Mikołaja Przybysza

Od pierwszego treningu do srebrnego medalu

Jeszcze rok temu dopiero marzył o rozpoczęciu treningów kolarskich. Dziś Mikołaj Przybysz może pochwalić się tytułem wicemistrza Warszawy i Mazowsza w kolarstwie przełajowym.

Młody zawodnik, którego sportowa przygoda rozpoczęła się od przypadkowego spotkania z wójtem gminy Załuski Kamilem Koprowskim, w ciągu kilkunastu miesięcy przeszedł drogę od pierwszego treningu do srebrnego medalu mistrzostw.

W sobotę, 24-X-2026r., Mikołaj Przybysz wywalczył srebrny medal mistrzostw Warszawy i Mazowsza w kolarstwie przełajowym. O jego sukcesie poinformował wójt gminy Załuski Kamil Koprowski, który przy tej okazji opowiedział historię młodego zawodnika. Jest to opowieść o marzeniu, które dzięki treningom, wytrwałości i wsparciu otoczenia zaczęło się spełniać.

Wszystko rozpoczęło się około roku temu, kiedy Mikołaj przyszedł do urzędu gminy wraz z babcią. Podczas wizyty w gabinecie wójta jego uwagę przyciągnęły kolarskie medale, puchary oraz fotografia drużyny kolarskiej.

Kamil Koprowski zapytał chłopca, czy chciałby spróbować swoich sił w tej dyscyplinie. Mikołaj odpowiedział, że jest to jego marzenie. Jak wspomina wójt, zaledwie dwie godziny później chłopiec uczestniczył już w pierwszym treningu na trasie przełajowej.

Od samego początku wyróżniał się odwagą. Mimo braku doświadczenia podejmował próby pokonywania trudnych technicznie odcinków, wjeżdżając i zjeżdżając z przeszkód wymagających sprawności oraz zdecydowania. Jego postawa zwróciła uwagę trenera Adama, który nadał mu przydomek „partyzant". Określenie to przylgnęło do młodego kolarza i, jak wynika z relacji wójta, towarzyszy mu do dziś.

Sportowa przygoda szybko nabrała tempa. Już po kilku treningach Mikołaj wystartował w zawodach Pucharu Polski w Ełku. Później uczestniczył w zawodach rozgrywanych w Karolinowie, a następnie w mistrzostwach Polski w kategorii żaków.

Początki nie należały jednak do łatwych. Młody zawodnik musiał rywalizować ze starszymi i bardziej doświadczonymi kolegami. Krótki staż treningowy oraz trudności z koncentracją stanowiły dodatkowe przeszkody. Według Kamila Koprowskiego największym wyzwaniem był jednak początkowy brak wiary Mikołaja we własne możliwości.

Zmiana następowała stopniowo. Kolejne treningi, obozy sportowe i długie rozmowy pomagały chłopcu nabierać pewności siebie. Z miesiąca na miesiąc rozwijał umiejętności techniczne, zwiększał odporność na trudności i coraz odważniej podejmował rywalizację.

Pierwsze oznaki postępów pojawiły się również podczas zawodów. Mikołaj dobrze zaprezentował się na mistrzostwach Polski szkół podstawowych w kolarstwie szosowym. Kolejne jesienne starty pozwalały przypuszczać, że nadchodzący sezon przełajowy może przynieść poprawę wyników.

Potwierdziły to pierwsze tegoroczne występy w zawodach Pucharu Polski. Mikołaj zaczął zajmować miejsca w pierwszej dziesiątce, co stanowiło wyraźny postęp w porównaniu z początkiem jego sportowej drogi.

Najważniejszy dotychczas sukces przyszedł podczas mistrzostw Warszawy i Mazowsza w kolarstwie przełajowym. Choć, jak zaznaczył wójt, nie był to dla Mikołaja najlepszy dzień pod względem dyspozycji, młody zawodnik nie zrezygnował z walki o wysoką lokatę.

Ostatecznie wywalczył II miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza Warszawy i Mazowsza.

Srebrny medal jest szczególnym osiągnięciem, jeśli uwzględnić, jak niedawno Mikołaj rozpoczął regularne treningi. Jeszcze rok wcześniej nie miał za sobą doświadczeń w rywalizacji kolarskiej, a dziś startuje w zawodach ogólnopolskich i zdobywa medale mistrzostw regionalnych.

Historia młodego kolarza pokazuje również znaczenie wsparcia udzielanego dzieciom rozpoczynającym przygodę ze sportem. Pierwsza rozmowa, możliwość uczestniczenia w treningu, opieka trenera i systematyczna praca mogą stworzyć warunki do rozwoju umiejętności, których wcześniej nie było okazji odkryć.

Kamil Koprowski nie ukrywał satysfakcji z osiągnięcia Mikołaja. W swoim wpisie podkreślił, że szczególnie cieszy go przemiana chłopca, który początkowo miał trudności z uwierzeniem we własne możliwości, a obecnie potrafi skutecznie rywalizować z innymi zawodnikami.

– Mikołaj jeszcze raz gratulacje, jestem z Ciebie mega dumny – napisał wójt gminy Załuski.

Dla Mikołaja Przybysza srebrny medal mistrzostw Warszawy i Mazowsza jest ważnym etapem sportowej drogi. Przed młodym zawodnikiem pozostają kolejne treningi, zawody i wyzwania. Już teraz jego historia stanowi przykład tego, jak wiele może zmienić szansa dana dziecku, które chce spróbować swoich sił w sporcie.

Telefon do redakcji Tygodnika Nowodworskiego
773 055 002

eprasa.pl 17e68f7113